Nr. 225. Dnia 16 sierpnia. Czwartek. Dnia 4 (16) sierpnia 1894 r.

PRENUMERATA Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDEMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop.; każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Dziś: Rocha Wyznawcy.	Wschód słońca o godzinie 4-ej minut 27	Wschód księżyca o godzinie 4 minut 44 r.	Poniedz: Jacka Wyznawcy.
Piątek: Bernarda Opata.	Zachód " " 7-ej " 43	Zachód " " 8 " 34 w	Wtorek: Joanny Fremiot Wd.
Sobota: Mirona Męczennika.	Długość dnia godzin 15 " 16	Wysokość wody na Wiśle st. 1 c. 6 (st. 1 c. 6)	Środa: Symforyana M.
Niedziela. Agapita Męczennika.	Ubyło 1 " 14	Dziś o godzinie 2-ej po poł ciepła 20°.	Czwartek: Filipa Biskupa W.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.— Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517. W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego" między innymi przyjmują: Ajencja Havasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G., tudzież wszystkie pierwszorzędne biura anonsów zagraniczne.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Domorada, jutro Mirona św..

Wystawy stałe: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Lokal Towarzystwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 15—od 10-ej zrana do 4-ej po południu.) — Wystawa obrazów Krywulta. (Lokal wystawy w hotelu Europejskim—od 10-ej zrana do 8-ej wieczorem.)— Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Lokal wystawy przy ulicy Nowy-Świat № 27—od 10-ej zrana do 7½ wieczorem.)— Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego krajowego. (Lokal wystawy w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 66—codziennie od 10-ej zrana do 4-ej po południu, w niedziele zaś i święta od 12—4-ej po południu. Wejście bezpłatne.)—Wystawa Muzeum rzemieślniczego. (Lokal wystawy w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 66—codziennie od 10-ej zrana do 4-ej po południu, dla rzemieślników od 7—9-ej wieczorem, w niedziele zaś i święta od 10-ej zrana do 4-ej po południu.)—Wystawa etnograficzna. (Lokal wystawy przy ulicy Wiejskiej № 18, dom hr. Branickiego—od 10-ej zrana do 6-ej po południu.) — Wystawa starożytności. (Królewska № 1, róg Krak.-Przedm.—od 10-ej zrana do 6-ej po południu. Wejście kop. 15.)

Koncerty: Koncert orkiestry pod dyrekcją Adolfa Sonnenfelda. (Ogród Towarzystwa ogrodniczego przy ulicy Bagateli—8 wieczorem.)

Teatry: Letni: dziś „Tułacz" (melodramat); jutro „Tułacz" (melodramat);— Nowy: dziś „Sztygar" (operetka—z udziałem panny Klementyny Czosnowskiej); jutro „Nitouche" (wodewil—występ panny Marji Fertnerówny). (8 wieczorem.)

Teatrzyki: Bellevue: dziś „Szewc arystokrata" (obraz z życia warszawskiego); jutro „Szewc arystokrata" (obraz z życia warszawskiego);—Eldorado: dziś „Dwie sieroty" (obraz sceniczny); jutro „Dwie sieroty" (obraz sceniczny);—Wodewil: dziś „Wyścig dystansowy" (obraz sceniczny) oraz „Młynarz i kominiarz" (krotochwila); jutro „Wyścig dystansowy" (obraz sceniczny) oraz „Młynarz i kominiarz" (krotochwila). (8 wieczorem.)

— Jutro, o godzinie 8-ej zrana, w kościele archikatedralnym św. Jana odprawiona będzie solenna wotywa w kaplicy Pana Jezusa.

— Jutro, o godzinie 9½ zrana, w kościele św. Trójcy (po-trynitarskim), odprawiona będzie przed ołtarzem Pana Jezusa Nazareńskiego uroczysta wotywa ku uczczeniu męki Pana Jezusa. Po ukończeniu jej, pobożnym podawany będzie do ucałowania relikwjarz z drzewem Krzyża świętego.

— W kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) jutro, o godz. 10-ej zrana odprawiona będzie solenna wotywa przed ołtarzem Pana Jezusa ku czci Męki Zbawiciela z wystawieniem relikwij drzewa Krzyża świętego.

— Jutro w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) odprawiona zostanie wotywa przed obrazem Pocieszenia N. Panny Marji, o godzinie 9-ej zrana.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Znany organizator floty chińskiej, który od r. 1883 do r. 1890-go niemal bez przerwy stał na jej czele, kapitan angielski Lang, jest osobistością poszukiwaną obecnie przez wściubskich *intervieverów*, którzy szukają u niego wskazówek o losach wojny, toczącej się nad Żółtem Morzem. Jednemu z nich odmalował kapitan Lang stan rzeczy w następujących spostrzeżeniach i uwagach:

„Z chińczyków da się coś zrobić! Są oni dobrze wyćwiczeni, wybornie strzelają i trzymani są karnie Flota chińska dorasta japońskiej. Może japończycy posiadają więcej ciętości i *esprit de corps*, zresztą jednak obie marynarki są sobie niemal równe. Kiedy dowodziłem flotą chińską, była ona taką, że nie obawialem się spotkania ani z japońską, ani z żadną inną. W taktyce mogła zmierzyć się z każdą. Wszystko jednak zależy od tego, kto nią dowodzi. Pod dowództwem takiego admirała Tinga, któremu bez wahania służyłbym zawsze i wszędzie, mogłaby flota chińska dowieść niespożytej siły. Jeżeli załoga ufa w swoich przewódców, można z nią zajrzeć w oczy każdemu niebezpieczeństwu".

Porównywając materjał etnograficzny, użyty we flocie chińskiej, chwalił kapitan Lang, zwłaszcza zalety mieszkańców północnych prowincyj.

„Wielka trudność—mówił dalej—tkwi w tem, że w Chinach stan średni gardzi służbą wojskową, gdy w Japonji książęta krwi służą chętnie w armji i flocie. Szlachta chińska przenosi wszystkie inne zawody nad wojskowy. Mimo to przed czterema laty flota chińska zdobyła wysoki stopień udoskonalenia. Strzelała wybornie, obsługa dział i torpedów była znamienitą. Manewr, który wywołał zatopienie pancernika angielskiego „Wiktorja", wykonywany był w Chinach zawsze z największą precyzją. Niektórzy oficerowie marynarki chińskiej, ci zwłaszcza, którzy odebrali wykształcenie w Ameryce, mogą być wzorem wszystkich innych. Okręty są bardzo dobre, tylko wiele dział starych. Największe ich okręty bojowe zbudowane były w r. 1882-im. Utrzymywane są wbrew powszechnej opinji nader czysto. Armaty, dostarczone przez Armstronga i Kruppa, nie pozostawiają nic do życzenia. I forty chińskie stoją na wy-

2)

O świecie.

NOWELA

przez

Jana Rutkowskiego.

(Dalszy ciąg.)

Ale nie zanosi się na to. Leżę sobie w szufladzie półotwartej i na świat Boży, a raczej na kawałek świata, zamknięty w murach sklepu, spoglądam. Bardzo tu, na tych kilkunastu łokciach kwadratowych wesoło! Z przyległego pokoju dochodzą nas echa ożywionej rozmowy, przerywanej szczękiem noży i widelców, pukaniem korków z szampanek. Subjekci z misternie przyczesanemi grzywkami biegają, jak opętani, goście napływają coraz to nowi. Przebywający w zakładzie od godziny stają się czułymi, jakby świat cały chcieli objąć w uścisku, po dwóch godzinach rozrzewnienie wzrasta, po czterech nadmiar uczuć działa tak silnie, iż niektórych z gości wyprowadzają z zakładu ostrożnie, jakby byli ze szkła, nie zaś z krwi i kości. Wreszcie zbliża się do kontuaru młodzian wielce szykowny, ubrany podług mody ostatniej, ze szkiełkiem w oku.

— Rachunek?

— Tak jest.

— W tej chwili panu dobrodziejowi służę. Wódeczka, przekąska była? nie była? Majonez, *filet*, ser, pół burganda... kawka, koniaczek... Cygarko było? nie było? Dwa ruble pięćdziesiąt.

Młodzieniec wydobywa pugilares i rachunek reguluje. Subjekt zanurza rękę w koszyczek, natrafia na mnie i dwie moje towarzyszki. Wędruję do nowej portmonetki.

Tego dnia nie dano mi już oglądać dnia białego. Dopiero wieczorem pan mój otworzył portmonetkę. Ujrzałam stolik, suknem zielonem obity, karty i potężne dwa świeczniki dwuramienne, jaskrawe rzucające blaski. Około stolika siedziało czterech panów, mocno pobladłych od długiego czuwania, przeciągających się na krzesłach, jakby na madejowem łożu.

— No, jeszcze jednego robra — zachęcał gospodarz.

Ale trzej panowie zaprotestowali żywo:

— Piąta godzina rano! Cóż znowu!

Wzięto do ręki kredki i zaczęto sumować długie cyfr szeregi. Okazało się, iż pan mój przegrał: położył więc kilka banknotów na stole, nieco srebrnej monety dorzucił i oto przechodzę już w trzecie ręce. Ale, doprawdy, życie nie jest tak złem, jak go twórca mój malował. Straszne opowiadano o mnie w warsztacie rzeczy. Puszczenie mnie w kurs miało narazić panią Szymkową na jakieś niebezpieczeństwo; miano mną pogardzać, pomiatać, miano mi zaprzeczać miana monety kurs w kraju mającej; miano mnie zmaltretować, a potem zniweczyć. Tymczasem wszystko dzieje się inaczej. Przechodzę swobodnie z rąk do rąk, jak gdyby mincarz z najszlachetniejszego wykuł mnie metalu. „Jesteś wcielonym fałszem"—powiedziano mi przy urodzeniu. Ależ, na Boga, cóż mi to szkodzić może, skoro świat szanuje mnie, jak prawdę, nie zwraca nawet uwagi na drobne niedokładności w odrobieniu, nie pyta, co mam w sobie, ale na pozorach poprzestaje. Co prawda, obracałam się dotychczas wśród ludzi bardzo przyjemnych. Dotykały mnie dotychczas tylko paluszki o paznogciach zlekka zaróżowionych, wytworne, miękkie, atłasowe; brały mnie ręce wykwintne i wypieszczone, ozdobione pierścieniami o kosztownych kamieniach. Oprócz szorstkiego dotknięcia mojego twórcy i niezbyt delikatnej łapy pani Szymkowej, nie miałam dotychczas do czynienia z ręką spracowaną i grubą. Powiecie, że znam świat jednostronnie? Być może.

Mówią, że póty dzban wodę nosi, póki się ucho nie urwie. Przez kilka miesięcy kursowałam sobie spokojnie, aż wreszcie poznano się na mojej wartości. Myślicie, iż na razie zaszkodziło mi to w opinji? Bynajmniej. Bo oto pewnego pięknego poranku dostałam się w ręce wielce szlachetnej matrony, która, oprócz dwóch mopsów, jednego pinczera, trzech kotów i czterech kanarków, kochała dodatkowo ludzkość całą. Była to filantropka w wielkim stylu, z sesji dobroczynnej szła na posiedzenie, z posiedzenia na sesję. Wprawdzie ani prawica, ani lewica matrony nie czyniła miłosierdzia, ale za to język cuda rozpowiadał o czynach dobroczynnych swej pani. Szlachetność jednak ducha filantropki i miękkość jej serca nie wykluczały praktyczności w życiu codziennem. Kiedyś tedy, gdy pani moja liczyła stosy drobnej monety, miałem zaszczyt zwrócić na siebie uwagę. Matrona przyjrzała mi się bacznie, rzuciła na stół raz i drugi, a gdy przekonała się dowodnie o mej niecnocie, starała się pozbyć niepożądanego nabytku. Aliści pierwszy krok dużo kosztuje, następne idą łatwiej. To też z nieufnością zaczęto na mnie spoglądać, zwracano mej pani uporczywie. Napróżno przedstawiana byłam kolejno: konduktorowi od tramwajów, dorożkarzowi, posłańcowi. Krzywiono się na mnie. Więc pani postanowiła zużytkować mnie na drodze filantropji. Pamiętam, jak dziś, wieczór był okropny. Deszcz ze śniegiem ciął prosto w twarze przechodniów, zalewał oczy, przedostawał się nawet za bobrowe kołnierze i dreszczem febrycznym wstrząsał wszystko, co żyło. Niekiedy wicher wypadał z jakiegoś zaułka, szalał na placach, skwerach i ulicach, miotał się, jak szalony, przez czas jakiś i ginął w przestrzeni. Zamglone latarnie słabo oświecały plac Saski, ożywiony w tej chwili ruchem sanek, pędzących od strony placu Teatralnego, i tłumami prze-

sokości rozwoju współczesnego. Na propozycję moją założono fortyfikacje Wei-Hai-Wei, jest to obecnie najpotężniejszy magazyn zbrojny Chin. Posiada on działa Armstronga na pogłębiających się lawetach i około 35 ciężkich armat Kruppa, tak, że—jak sądzę—jest on nie do wzięcia i flota japońska nie powinna się kusić o niego.

„Boję się, czy od chwili ustania wpływu europejskiego karność marynarki chińskiej nie osłabła, obecnie żaden europejczyk, z wyjątkiem dwóch anglików w Wei-Hai-Wei, nie służy we flocie tamtejszej. Dotąd flota Chin nie miała sposobności do wykazania swojej wartości. Oprócz pancernika „Czen-Yuen”, żaden z lepszych okrętów nie był w akcji, a w ostatniej bitwie morskiej skierowali chińczycy widocznie całą swoją uwagę na ocalenie okrętów transportowych. Sądzę, że Chiny trzymają swoją flotę w odwodzie, aby nie narażać jej przed czasem na niebezpieczeństwo. Tak postępowano i w wojnie z Francją; sądzę, że flota chińska pozostanie w pozornej bezczynności, dopóki nie będzie mogła zadać ciosu stanowczego. Okręty jej nie będą szukać na morzu japońskich, ale pozostaną w portach, dopóki wybrzeża nie będą zagrożone.

„Ostatecznie Japonja musi uledz. Chiny mogą, jeżeli chcą, sto lat wojnę prowadzić, jest to państwo, czerpiące w samem sobie wszelkie zasoby i gotowe jest czekać, dopóki los wojny nie przechyli na jego stronę szali zwycięstwa. Chińczycy nienawidzą japończyków i spór obecny pożądanym był prawdopodobnie dla obu narodów. Chińczycy nie będą próbowali wylądowania w Japonji, zapewne obsadzą tylko wyspy Lu-Czu i wypędzą japończyków z Korei. Prędzej nie uczują się zadowolonymi.”

Co do armii lądowej Chin sądzi kapitan Lang, że mogą one 200,000 ludzi użyć w polu. Wojsk po europejsku wykształconych Chiny nie liczą wiele, w ogóle jednak armja lądowa jest dobrze ćwiczona, zwłaszcza ta jej część, która miała instruktorów niemieckich. Strzelców ma doskonałych.

Po nad tem wszystkiem jednak góruje fakt olbrzymiej siły, która tkwi w samym ogromie Chin. Przez długie lata mogą one cierpieć znój wojny, ponieważ cały ich organizm państwowy opiera się na podstawach historycznych, które utrudniają wprawdzie akcję zaczepną, ale na cele obrony mogą obracać kolosalne zasoby. Japonja ma instytucje zachodnio-europejskie, ma parlament i powszechną służbę wojskową, ale ludność, która drobiazgiem jest wobec chińskiej. O ile uzdolnioną jest armja japońska do szybkiej akcji zaczepnej, o tyle Japonja, jako kraj, mało jest przygotowana do długiego znoszenia ciężarów wojny. Jeżeli jej się uda utrwalić swój wpływ na Korei, to będzie zawdzięczać ten pomyślny wypadek interesom mocarstw europejskich, które gorąco tego pragną, aby potężny wschodnio-azjatycki ruch handlowy coprędzej wszedł napowrót na tory prawidłowe.

Br. Z.

Po wyścigu stuwiorstowym.

Będący punktem kulminacyjnym naszego sezonu sportowego wyścig stuwiorstowy o tytuł mistrza jazdy Królestwa Polskiego wypadł w tym roku wyjątkowo pomyślnie, świadcząc wybornie o rozwoju sił sportowych u nas. Rezultaty główne znane są już czytelnikom, wszakże dopiero na podstawie relacji kontrolerów odtworzyć możemy przebieg całkowity ciekawego tego wyścigu.

Przedtem słówko odpowiedzi na słyszane zarzuty co do samej organizacji; naprzód co do zmienionej w tym roku godziny wyjazdu. Wyznaczanie początku na 8-mą lub 9-tą zrana zmuszało jeźdźców do najforsowniejszej jazdy w samo południe, na które wypadał koniec biegu, t. j. chwila najwyższego wysiłku, najbardziej zaciętej walki zmęczonych długim dystansem jeźdźców. Najlepiej wprawdzie byłoby rozpoczynać o 3-ej lub 4-ej zrana, omijając całkowicie godziny południowe, lecz było to niemożliwem ze względu na oddalenie startu od miasta, trudność przybycia sędziów i rozstawienia kontrol, zwłaszcza na tak pustej, jak lubelska, drodze, na której pierwszy możliwy nocleg i posiłek znaleźć można dopiero na 57 wiorście u p. Podwińskiego w Garwolinie.

Miejsce startu, bardzo co prawda niedogodne dla publiczności, oznaczone zostało na żądanie jeźdźców, z powodu bardzo złego stanu dróg bliższych.

W Zakręcie, na $15\frac{1}{2}$ wiorście od Warszawy, 12-go sierpnia, o godz. 1 m. 52 sek. 43, wypuszczono od startu jedenastu jeźdźców, którzy do startu stanęli. Byli to pp.: Edward Börger, Juljan Edwards (pseudonim), Henryk Kamieńczyk (pseudonim), Juljan Osiński, Mikołaj Poturaj, Jan Stanisław Skrodzki, Józef Zejdowski—członkowie warszawskiego Towarzystwa cyklistów; Paweł Holtz i Rajmund Kühnel, członkowie Towarzystwa łódzkiego, Mieczysław Barański z Radomia i Emil Szyller z Warszawy. Właściwie jednak wyścig rozegrał się pomiędzy ośmiu jeźdźcami, gdyż p. Börger uszkodził maszynę już na 3-ej wiorście, skutkiem upadku na ślizkiej i błotnistej drodze, zaś pp. Holtz i Poturaj już za Wiązowną wycofali się z biegu.

Pomimo ulewnego deszczu, lecz za to przy bardzo pomyślnym wietrze jeźdźcy ruszyli odrazu w niezmiernie szybkiem tempie, tak iż w Wiązownie, na 6-ej wiorście, kontrole notują p. Skrodzkiego, już pierwszego, o g. 2 m. 4 sek. 30 czyli w 11 m. po starcie. Pierwsza dwójka Skrodzki i Osiński, prowadzeni na znacznej przestrzeni przez Horodyńskiego, trzyma się ciągle razem: w Starej Wsi ($22\frac{1}{2}$ w.) są o g. 2 m. 36 sek. 20 czyli w 43 minuty, w Garwolinie o g. 3 m. 16, wreszcie na półmecie o g. 3 m. 32 sek. 20. Dopiero z powrotem Skrodzki odsadza się coraz bardziej od towarzysza swojego.

Drugą parę o 8—10 minut za pierwszą tworzą pp.: Barański i Kühnel, z których to jeden, to drugi nieco przoduje.

Na półmecie staje Skrodzki o godz. 3 min. 32 sek. 20 czyli w 1 godz. 39 min. 37 sek.: szybkość u nas nigdy dotąd nie osiągana: przeciętnie wypada 1 min. $59\frac{1}{2}$ sek. na wiorstę, t. j. 30 z górą wiorst na godzinę. Drugim jest Osiński o godz. 3 minut 32 sek. 21 (1.39.38); 3. Barański o 3.39.30 (1.46.47); 4. Kühnel o 3.42.48 (1.50.5); 5. Zejdowski o 3.48 (1.55.17); 6. Szyller o 3.51.45 (1.59.2); 7. Kamieńczyk o 3.58.30 (2.5.47); 8. Edwards o 4.5.30 (2.12.47).

Wszyscy więc ośmiu na półmecie wykazują czas wyborny: piąty z kolei, Zejdowski, pobija najlepszy dotychczasowy rekord 50-wiorstowy Börgera (1.57), a Szyller i Kamieńczyk biją rekordy zeszłoroczne Holtza (2.6) i Lücka (2.5).

Znaczne jednak odsadzenie się pierwszych dwóch jeźdźców zniechęca następnych, którzy się mijają przed półmetą. P. Szyller zapytuje, „czy warto jechać?”, a p. Edwards macha ręką, rezygnuje z mistrzostwa i żąda natomiast befsztyku: wsadzamy ich gwałtem, dodajemy otuchy i ruszają wszyscy rzeźko i żwawo, gdyż zmęczeni wcale nie są.

Drugą połowę drogi przejeżdża Skrodzki w g. 2 min. 15, sek. 10, choć już tu wiatr nie pomaga, ale na szczęście i niebardzo przeszkadza. Porządek małym już ulega zmianom i jeźdźcy stają u mety:

	przybył o g.	m.	sek.	czyli w g.	m.	sek.
1) Skrodzki . . .	5	47	30	3	54	47
2) Osiński	5	52	$6\frac{1}{2}$	3	59	$23\frac{1}{2}$
3) Kühnel	6	12	—	4	19	17
4) Barański . . .	6	12	$12\frac{1}{5}$	4	19	$29\frac{1}{5}$
5) Zejdowski . . .	6	24	$27\frac{1}{5}$	4	31	$44\frac{1}{5}$
6) Szyller	6	34	$56\frac{1}{5}$	4	42	$13\frac{1}{5}$
7) Kamieńczyk	po pięciu godzinach					
8) Edwards	po pięciu godzinach					

Mistrzem Królestwa na rok 1894-ty zostaje p. Jan Stanisław Skrodzki. Zaszczyt zasłużony w zupełności, gdyż p. Skrodzki pobił *wszystkie* rekordy stuwiorstowe, poprzednio u nas wykonane: Holtza (4 g. 47 m. 30 s.), Łobanowa (4 g. 45 m. 48 s.), Horodyńskiego (4 g. 23 m. 19 s). Zwycięstwo powitano z żywą radością, bo Skrodzki w gronie kolegów powszechną cieszy się sympatją. Jeździec to przytem zasłużony w Towarzystwie: staje do wyścigów od 1891-go roku, zawsze „*correct*” jako sportsman: do mety zawsze dojeżdżał, bez względu na miejsce, jakie mu w udziale szczęście przyniosło. Do wyścigu stuwiorstowego stawał kilkakrotnie: był trzynastym w 1892-im r., lecz już szóstym w r. z. (w g. 4 m. 30 sek. 2). Na pierwszych wyścigach torowych na Dynasach 24 i 25-go września 1892-go, stawał kilkakrotnie do biegów bicyklowych, nie roszcząc pretensji odrazu do najpierwszych nagród, które w tych biegach wtedy systematycznie zabierał Ciechomski; za to na torze kaliskim, 28-go sierpnia 1892-go, już pobijał współzawodników. Jest on przytem wytrwałym turystą a zeszłoroczna wycieczka jego do Krakowa, Wiednia, Pragi, Drezna, Lipska i Berlina (2185 wiorst) należy do największych, wykonanych przez członków naszych. Dokładny opis tej wycieczki, zawierający niezmiernie ciekawe wskazówki dla podróżujących, p. Skrodzki dla użytku kolegów w księgach Towarzystwa opracował. Dodajmy wreszcie, że zwycięstwo swoje odniósł na maszynie Humbera.

Co do innych jeźdźców wspominamy, że Osiński, Kühnel i Barański również pobili wszystkie nasze dawne rekordy stuwiorstowe, zaś Zejdowski i Szyller, po raz pierwszy do stu wiorst stający, pobili rekord Łobanowa z r. 1892-go, Holtza z tegoż roku i Horodyńskiego z r. 1891-go. Szkoda tylko, że zbyt nizko oznaczone minimum pozbawiło nagrody dwóch ostatnich jeźdźców.

Słowem, jak widzimy, rezultaty wyścigu są nadspodziewanie pomyślne; wysunęły się nowe siły, z któremi nasi starzy „championi” poważnie liczyć się będą zmuszeni; czas p. Skrodzkiego nie prędko z pewnością będzie mógł być pobity.

Od chwili ustanowienia mistrzostwa pierwszymi jeźdzcami byli:

w r. 1891 Mieczysław Horodyński (5 g. 46 m. — s.)
„ 1892 A. Łobanow (4 „ 45 „ 48 „)
„ 1893 Mieczysław Horodyński (4 „ 23 „ 19 „)
„ 1894 Jan Stanisław Skrodzki (3 „ 54 „ 47 „)

(Władysław Zajdel na torze w r. 1893-im w godz. 3 min. 46 sek. 34.)

Słówko wreszcie o odnośnych rekordach światowych: rekordem francuskim na 100 klm. (93.7 w.) był czas Alard'a na drodze od Arles do Salon 3 godz. 25 m. 14 sek.; rekordem torowym — Fol'a na torze Courberoie 3 g. 9 m. Rekordy te wszakże zostały naturalnie pobite przez anglików; zdaje się, że światowym rekordem torowym jest obecnie wykonany przez Crooks'a w Spa — 2 godz. 40 m. $44\frac{3}{5}$ s. Są to jednak dzieła profesjonistów. Co zaś do rekordów amatorskich, to właśnie przed kilku dniami urządziła unja francuska doroczny bieg dla zdobycia swoich dyplomów, udzielanych każdemu, kto przejedzie 100 kilometrów w czasie mniejszym od 6-iu godz. Stanęło konkurentów *273*, wypuszczanych grupami po 30, co 4 minuty, na drodze od Paryża do Mongeron. Z tej liczby 147 przybyło w czasie oznaczonym, a pierwszy, de Ricaudy, w 3 god. 49 min., co wyrównywa czasowi p. Skrodzkiego na 100 wiorst. W wyścigu tym brały udział i damy, a jakże, a pierwsza z nich, p. Gilbert, przyjechała w godz. 4 min. 36 sek. 20, ustanawiając 100-kilometrowy rekord damski.

A. Ormond.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= W Petersburgu, jak donoszą *Nowosti*, powstaje nowy zakład specjalny naukowy, a mianowicie szkoła wojskowa elektrotechniczna pod władzą ministerjum wojny.

= *Petersb. wied.* piszą: Jak wiadomo, rada państwa zwróciła w swoim czasie projekt o majoratach do poczynienia w nim zmian. Według pogłosek, były przewodniczący w komisji, senator Abaza, wycofał się od zajęć, jego zaś miejsce zajmie prawdopodobnie J. L. Goremykin. Jednocześnie ze składu komisji ubył b. towarzysz ministra spraw wewnętrznych, W. K. v. Pleve. Posiedzenia zmienionej w swoim składzie komisji rozpoczną się w połowie październiku.

= *Russk. wied.* donoszą, iż przy komitecie naukowym ministerjum rolnictwa zorganizowane zostało świeżo stałe biuro entomologiczne pod kierunkiem specjalisty entomologa J. Porczyńskiego. Biuro mieć będzie głównie na uwadze potrzeby rolnictwa.

= *Russk. żizń* donosi, iż z inicjatywy departamentu podatków stałych w końcu bieżącego miesiąca od-

---

chodniów, powracających z teatru. Nie wszyscy jednak na placu mają miny zadowolone i szczęśliwe. Oto tam, naprzykład, na rogu, stoi postać zgarbiona, uosobienie rozpaczy i smutku. Okręciła się ta nędza szmatami jakiemiś, a wychudłemi rękami dziecię przyciska do piersi, w której maleństwo nie znajdzie mleka ani odrobiny, choć kwili tak żałośnie. Czyżby w tym tłumie pań i panów nie znalazła się ani jedna dusza współczująca niedoli? Znajdzie się z pewnością. Oto już znalazła się nawet. Szlachetna matrona, moja pani, powraca właśnie z bardzo zabawnej krotochwili, nietyle scenicznej, ile obscenicznej. Powraca w kółku bardzo wesołem, gdy nagłe czułe serce jęk kobiety-matki uderza. Co to jest? Nędza? Ach, poczekajcież ludzie, niech aktu miłosierdzia dopełnię... I oto matrona szuka długo w kiesce i przebiera w srebrnikach. To o mnie idzie, o mnie, której ani konduktor od tramwajów, ani dorożkarz, ani posłaniec przyjąć nie chciał. Wreszcie znajduje mnie matrona pełna filantropji.

— Nie macie, panowie, drobniejszej monety na zmianę?

Nikt nie ma drobniejszej monety na zmianę. Więc pani moja okazuje towarzystwu pieniądz przy świetle latarni gazowej, że aż blask idzie z moich pozorów posrebrzanych, poczem wręcza pieniądz kobiecie, tulącej wyschłe niemowlę do piersi jałowej. Babina pozostaje sama. Śnieg z deszczem, choć chłoszcze, jak poprzednio, wydaje jej się drobnostką; wicher mroźny zabarwia się ciepłemi podmuchami nieledwie wiosennego wietrzyku. Bo oto złotówka w dłoni — to cała przyszłość, a przynajmniej doba spokojniejsza. Niech będzie błogosławione niebo, które szlachetne matrony-filantropki stworzyło! Nazajutrz, skoro świt, idzie ta nędza po mleko, bo najpotrzebniejsze dla dziecka. Przychodzi do mleczarni i płacić chce monetą brzęczącą, otrzymaną w przededniu, to jest mną w mojej własnej posrebrzanej osobie. Aliści mleczarka nie w ciemię widocznie bita. Ogląda mnie na wszystkie strony i kobiecie pieniądz oddaje.

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

będą się zjazdy prezesów izb skarbowych w celu naradzenia się nad sposobami jednostajnego i nieuciążliwego sposobu pobierania podatków.

═ *Mosk. wied.* donoszą, iż na mocy rozporządzenia p. ministra finansów według zniżonej o 50% taryfy dla uczniów przewożeni będą odtąd wychowańcy szkół handlowych rządowych.

═ W kwestji reformy biletów osobowych na kolejach znajdujemy w *Torg. prom. gaz.* następującą informację: Obecnie na kolejach prowadzone są nieustanne przygotowania do blizkiej reformy taryf pasażerskich. Przy wprowadzeniu nowej taryfy na każdej stacji znajdować się będą trojakie bilety osobowe: 1) tekturowe istniejącego obecnie formatu, na których drukowana będzie jedna stacja (w obrębie danej kolei) i ztąd zwane „pojedynczemi"; 2) bilety tekturowe, znacznie dłuższe od poprzednich, na których drukowanych będzie 15 stacyj (w okręgu po za 300 w. od stacji przeznaczenia); przy wydawaniu takiego biletu kasjer obowiązany będzie przeciąć go w ten sposób, aby na odcinku, wydanym pasażerowi, pozostała ostatnia ta stacja, dokąd podróżny się udaje; takie bilety zwać się będą „rozcinanemi"; 3) bilety papierowe, przeznaczone do przejazdu do takiej stacji i w takim kierunku, które wpisane będą przez kasjera na poczekaniu; (do wszystkich stacyj w obrębie związanej w całość sieci kolei); te ostatnie bilety zwać się będą „biletami *in blanco*" (blankietowemi). Do jakiego stopnia nowy systemat zmniejsza ogólną liczbę szematów biletowych, dowodzi tego *Torg. prom. gaz.* na przykładzie. Gdyby każda stacja obowiązana była posiadać bilety „pojedyncze" do wszystkich stacyj całej sieci kolejowej, wówczas wypadłoby wydrukować 2,890,000 szematów dla jednej klasy, a dla trzech około 9-iu miljonów. Tymczasem po wprowadzeniu reformy z uwzględnieniem wszystkich komunikacyj wypadnie na każdą stację zaledwie 100 oddzielnych szematów. Mimo to wobec krótkiego terminu (d. 13-go grudnia) konieczny jest pośpiech w przygotowaniu nowych biletów, tembardziej, że w celu uniknięcia możliwych w pierwszych chwilach nieporozumień należy zapoznać kasjerów oraz służbę pociągową z nową manipulacją oraz ze zreformowanemi szematami.

═ *Praw. wiestn.* zamieszcza tekst następującego rozporządzenia: „Postanowienie, zawarte w art. 91 ustawy Towarzystwa kredytowego ziemskiego w Królestwie Polskiem (dz. XII, ust. kred. *Zb. pr.* t. XI, cz. II, wyd. 1893 r.), co do wydawania przez wzmiankowane Towarzystwo pożyczek na zastaw działów gruntów, których część składa się z ziemi, nadanej na zasadzie ukazu z d. 19-go lutego 1864-go r., a druga z ziemi, nabytej niezależnie od ukazu, w razie, jeżeli rozmiary wzmiankowanych działów są mniejsze niż 90 morgów, należy skasować." Rozporządzenie powyższe zatwierdzone zostało d. 11-go czerwca 1894-go r.

═ *Praw. wiestn.* zamieszcza rozporządzenie o powołaniu rekrutów do wojska na r. b. Ogółem z całego państwa ma być powołanych do służby wojskowej 270,000 rekrutów i 2,400 kozaków z obwodów dońskiego, kubańskiego i kraju zakaukaskiego. Na gubernje Królestwa Polskiego przypada: na warszawską 4,286, kaliską 2,365. kielecką 2,004, łomżyńską 1,570, lubelską 2,829, piotrkowską 3,081, płocką 1,561, radomską 2,232, suwalską 1,842, siedlecką 2,103,

═ Główny zarząd poczt i telegrafów zawiadamia, iż w przesyłkach, adresowanych do Serbji, nie wolno jest przesyłać używanego ubrania, bielizny, pościeli oraz szmat.

═ **Obostrzenia paszportowo-sanitarne, stosowane na pograniczu przez władze austrjackie względem osób, przybywających z Rosji, z powodu cholery, znacznie osłabły. Wszelkie dezynfekcje osób i należących do nich rzeczy w Szczakowej ustały, natomiast doktor powierzchownie bada wygląd pasażerów i rozdaje karty wolnego przejazdy. Co do zatrzymywania używanej pościeli, bielizny lub odzieży, nic podobnego nie jest stosowane. Jedyny wyjątek czyniony jest względem robotników, powracających do Austrji, i żydów kapotowych, którzy podlegają ściślejszym oględzinom, połączonym z pilną rewizją rzeczy i przedmiotów wiezionych. Również w miastach austrjackich przestał już w praktyce obowiązywać przepis oględzin w przeciągu pięciu dni po przyjeździe podróżnych przez lekarzy, należy jednak zachować kartę rewizyjną, wydawaną przez lekarzy na pograniczu, gdyż niektórzy gospodarze hotelowi wymagają jej okazania na dowód dobrego stanu zdrowia przyjezdnych.**

═ Według zamieszczonego w *Warsz. Dniewn.* sprawozdania z przebiegu epidemji cholery w obrębie gubernji warszawskiej, w d. 12-ym sierpnia: w powiecie warszawskim zachorował osób 32, wyzdrowiało 16, zmarło 6, pozostało chorych 53; w powiecie włocławskim zachorowało osób 19, wyzdrowiało 9, zmarło 23, pozostało chorych 107; w powiecie grójeckim zachorowało osób 17, wyzdrowiało 4, zmarło 11, pozostało chorych 53; w powiecie gostyńskim pozostało chorych osób 2; w pow. płońskim zachorowało osób 4, wyzdrowiało 7, zmarły 2, pozostało chorych 10; w powiecie łowickim zachorowało osoba 1, wyzdrowiały 4, zmarła 1, pozostało chorych 16; w powiecie pułtuskim zachorowało osób 4, wyzdrowiały 2, zmarły 3, pozostało chorych 15; w powiecie skierniewickim pozostało chorych 19; w pow. kutnowskim zachorowało osób 24, wyzdrowiała 1, zmarło 18, pozostało chorych 73; w powiecie błońskim zachorowało osób 20, wyzdrowiało 11, zmarło 7, pozostało chorych 59; w powiecie sochaczewskim zachorowało osób 12, wyzdrowiały 3, zmarły 4, pozostało chorych 30; w powiecie nowomińskim pozostało chorych osób 2. W obrębie gub. kieleckiej w d. 9-ym sierpnia zachorowało osób 138, wyzdrowiało 57, zmarło 53, pozostało chorych 367. W obrębie gubernji płockiej w d. 7-ym sierpnia zachorowało osób 29, wyzdrowiało 10, zmarło 21, pozostało chorych 102. W obrębie gubernji piotrkowskiej w d. 11-ym sierpnia zachorowało osób 148, wyzdrowiało 49, zmarło 70, pozostało chorych 219. W obrębie gubernji radomskiej w d. 7-ym sierpnia zachorowało osób 188, wyzdrowiało 86, zmarło 84, pozostało chorych 427. W obrębie gubernji lubelskiej w d. 10-ym sierpnia zachorowała osób 7, wyzdrowiała 1, zmarły 3, pozostało chorych 22 W obrębie gubernji łomżyńskiej w d. 10-ym sierpnia zachorowało osób 19, wyzdrowiało 10, zmarły 2, pozostało chorych 27. W obrębie gubernji siedleckiej w d. 9 i 10-ym sierpnia zachorowało osób 12, wyzdrowiały 3, zmarło 8, pozostało chorych 18. Według zakomunikowanego nam przez radę miejską warszawską dobroczynności publicznej wykazu ruchu chorych cholerycznych w szpitalach warszawskich w przeciągu czasu od godziny 12-ej w południe d. 14-go do tejże samej godziny d. 15-go sierpnia, do szpitala na Pradze przybyło 21 nowych chorych, wyzdrowiało 14, zmarło 2, pozostało chorych 50; do szpitala żydowskiego przybyło chorych 12, wyzdrowiało 7, zmarło 3, pozostało chorych 65; do szpitala zapasowego przybyło nowych chorych 7, wyzdrowiał 1, zmarł 1, pozostało chorych 32. Razem więc pozostało chorych 147, kiedy dnia poprzedniego pozostało ich 135. W liczbie chorych jest żydów 62. Nowo przybyli chorzy pochodzą: z Warszawy z ulic: Bugaj nr. 4, Bednarskiej nr. 6, Rybaki nr. 8, Nowolipki nr. 2, Dobrej nr. 7, Świętojerskiej nr. 14, Dzielnej nr. 56 i 67, Ślizkiej nr. 56, Górczewskiej nr. 77, Paskowej nr. 24 i z wsi Białowieś powiatu skierniewickiego (dostawiona z domu nr. 9 przy ulicy Żabiej) po jednym i z domu nr. 6 przy ulicy Rybaki dwaj; z Pragi z ulic: Radzymińskiej nr. 7, 10, 12, 31, 36 i 72, Moskiewskiej nr. 42, Targowej nr. 4, 44 i niewiadomy, Grodzieńskiej nr. 13, Łochowskiej nr. 26, Strzeleckiej nr. 3, Stalowej nr. 39, i Panieńskiej nr. 10 po jednym, nadto z domów nr. 34 przy ulicy Targowej i nr. 50 przy ulicy Ząbkowskiej po dwóch z domu nr. 4 przy ulicy Wiosennej trzej i ze wsi Marki i Powązki po dwóch.

═ Barak choleryczny kolei nadwiślańskiej, znajdujący się na Nowej Pradze, z rozporządzenia zastępcy dyrektora kolei, inżeniera Raszewskiego, został otwarty.

═ Z powodu nizkiego stanu wody na Wiśle, dziś zrana przeholowano drugą i ostatnią łazienkę z lewego brzegu rzeki wprost ulicy Bednarskiej na brzeg przy ulicy Solec, wprost alei Jerozolimskiej.

═ Zapis uczniów do szkoły rysunkowej rządowej przy placu Teatralnym rozpocznie się w d. 24-ym b. m., t. j. w przyszły piątek, lekcje zaś w d. 3-im września, w poniedziałek.

═ W dniu wczorajszym do Warszawy przyjechali: członek rady wojennej jenerał piechoty Aller; lekarz 5-go korpusu armji rz. r. st. Niekrasow; dyrektor gimnazjum białostockiego rz. r. st. Witte i dyrektor gimnazjum siedleckiego rz. r. st. Abramowicz.

═ W dniu wczorajszym powrócił do Warszawy naczelnik warszawskiego okręgu żandarmerji jenerał-lejtnant Brok, zaś zarządzający kancelarją jenerał-gubernatora warszawskiego r. t. Bożowski wyjechał do Druskienik.

═ W dniu wczorajszym zakończyła życie ś. p. Natalja z Sauvan'ów Wysiekierska, niegdyś właścicielka *Kurjera Warszawskiego* i domu, w którym od czasu założenia mieści się redakcja tego pisma.

═ Wspomnienie.

W Kijowie zmarł d. 11-go b. m. Włodzimierz Wysocki.

Z zawodu fotograf, w wolnych chwilach oddawał się literaturze.

Pozostało po nim kilka tomików poezyj, przeważnie w ostatnich latach wydanych.

Znajdujemy tu znane czytelnikom z recenzyj poemat „Laszka" i „Wszyscy za jednego"

═ Z teatru i muzyki.

* Na wczorajszem przedstawieniu dramatu Wiktoryna Sardou „Ferreol", który znowu zapełnił szczelnie widownię teatru Letniego, rolę doktora Brochat za p. Grzywińskiego odegrał zastępczo po raz pierwszy p. Bolesławski, rolę zaś hrabiny de Valtamiers w zastępstwie p. Horwathówny odegrała p. Tarnowska.

* Dziś w teatrze Letnim po raz 3-ci „Tułacz" Eugenjusza Sue'go; rolę Moroka z repertuaru p. Grzywińskiego odegra zastępczo p. Bolesławski.

* W dniu dzisiejszym artyści dramatu pod kierunkiem p. Wł. Szymanowskiego rozpoczęli próby pamięciowe z 3-aktowej komedji Germain'a „Rodzina", która obecnie powiększy repertuar teatru Letniego.

* P. Seweryn Nowicki przed wyjazdem na urlop wystąpi na scenie teatru Letniego tylko trzy razy w rolach tytułowych, mianowicie: dziś i jutro w „Tułaczu", oraz pojutrze w „Ferreolu" Wiktoryna Sardou po raz ostatni.

Utalentowany artysta udaje się na kilka tygodni do Abbazji.

* Na czas urlopu p. Nowickiego rolę Tułacza obejmie w zastępstwie p. Prażmowski, który odtworzy tę rolę po raz pierwszy w niedzielę nadchodzącą.

* Uzupełniając podaną wczoraj listę artystów i artystek korzystających z urlopu, dodajemy, że p. Niewiarowska udała się na jakiś czas dla wypoczynku na wieś, a p. Grzywiński wyjechał wczoraj za tygodniowym urlopem dla załatwienia interesów familijnych.

* Teatr Nowy zapowiada na dziś „Sztygara", który w bieżącym tygodniu nie będzie już powtórzony.

Na jutro naznaczono w teatrze Nowym trzeci i ostatni występ panny Fertnerówny w „Nitouche", w której, jak wiadomo, młodziutka artystka ogólnie się podobała.

* Szczelnie zapełniła się wczoraj widownia teatru Nowego na wybornej krotochwili angielskiej „Ciotka Karola", która po miesięcznej przerwie, spowodowanej wyjazdem p. Śliwińskiego, przyjęta była oznakami szczerego zadowolenia.

Rozbawiona publiczność wszystkich grających, z p. Śliwińskim na czele, darzyła obfitemi oklaskami.

Wybuchy homerycznego śmiechu nie ustawały ani na chwilę.

W danym na rozpoczęcie widowiska wodewilu „O chlebie i wodzie" zaprezentowała się powtórnie p. Marja Fertnerówna.

Artystka lwowska i tym występem potwierdziła wyrażoną o niej poprzednio pochlebną opinję.

Sekundowała jej z humorem pani Micińska (matka) i p. Rzecznik.

* Repertuar teatru Nowego zapowiada na sobotę „Ciotkę Karola".

* W dniu 27-ym b. m. ma być daną w teatrze Letnim „Halka", na debiut tenorzysty p. Rożańskiego, który, wyszedłszy z uniwersytetu warszawskiego, wstąpił do konserwatorjum w Petersburgu, a po ukończeniu tegoż, śpiewał w ciągu roku w Rostowie, dalej w ciągu 2 lat w Charkowie, później przez następne 2 lata był za granicą na studjach u profesorów: Petza, Rossiego i Ronkoniego.

Obecnie pan R. debiutuje w charakterze kandydata do opery warszawskiej.

P. Rożański znany jest publiczności warszawskiej z wielkiego koncertu Towarzystwa muzycznego, na którym śpiewał w r. 1885-ym, w charakterze początkującego artysty.

* Onegdajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Letnim 1031, Nowym 454; w teatrzykach ogródkowych: Belle-vue 110, Eldorado 220, Wodewilu 780; w cyrku 186; wczorajszego zaś: w Letnim 746, Nowym 576; w teatrzykach ogródkowych: Belle-vue 320, Eldorado 381, Wodewilu 1100; w cyrku 468.

═ Odpust.

Wielka uroczystość N. P. Marji Wniebowzięcia w języku ludu Zielną zwana, na którą liczne pielgrzymki tak z Warszawy jak i okolic do Częstochowy podążały, w r. b. odbyła się w kościołach tutejszych i podmiejskich.

Wszystkie kościoły tutejsze były wczoraj przepełnione, a w tych, gdzie przypadały odpusty, zapełnione i wszystkie miejsca przed świątyniami.

Z podmiejskich okolic najliczniejszy kontyngens pobożnych pośpieszył do Mokotowa.

Już od rana kościołek tamtejszy był zapełniony, a w południe było ludu około 10,000.

Nabożeństwo rozpoczął ks. Kaczyński, rektor miejscowy, mszą św. o godz. 8-ej zrana.

Wotywę odpustową o godz. 10-ej odprawił ks. Wojdyłło, a następnie o godz. 12-ej rozpoczęła się uroczysta suma, którą celebrował nowo wyświęcony presbyter Kucharski, po Ewangelji św. słowo Boże wygłosił wymownie ks. Bojanek a na chórze amatorowie wykonali odpowiednie do uroczystości pienia re-

ligijne, w których odznaczały się głosy pp. Szuster i Wróblewskiej.

Kościołek mokotowski wyglądał wspaniale.

Wszystkie miejsca w ogrodzeniu kościelnem wypełnił różnobarwny tłum pobożnych, mieszcząc się bądź na murach opasujących kościół, bądź na przygotowanych do budowy kaplicy stosach cegły i zajął całą przestrzeń przed świątynią.

O godz. 1½ nabożeństwo się skończyło i przybyli roztasowali się na wzgórzach pod kościołem, na okolicznych błoniach i gdzie kto mógł.

Mokotów przedstawiał widok istnego jarmarku, pełnego straganów z rozmaitemi przedmiotami dla dzieci, obok rozstawionych przy kościele ze świętościami itp.

Nie brakło też karuzeli i huśtawek, które ciągle były w ruchu, niektórzy też uprzyjemniali sobie pobyt muzyką na harmonikach przy spożywaniu przyniesionych produktów.

Dobrze też, że nie było wiele straganów z owocami i chłodzącemi napojami, mogącemi zaszkodzić zwłaszcza dzieciom w obecnej porze.

Po południu znów dzwon kościelny zwołał o godz. 4-ej na nabożeństwo, po którego ukończeniu przybyli zbitą lawą powracali do domów.

Szkoda tylko, że nie zlewano wodą ulic, aby osłabić nieznośny kurz, jaki tam wczoraj panował.

Również solennie odbył się wczorajszy odpust w Rokitnie, gdzie, oprócz przybyłych z Warszawy, zebrała się spora ilość w okolicznych wioskach zamieszkujących letników.

= Kolonje letnie.

We wtorek powróciło 8 dziewczynek, które przez 6 tygodni bawiły w Sannikach.

Dzieci powróciły w prawdziwie kwitnącym stanie zdrowia.

Kolonja w Sannikach jest utrzymywana całkowicie przez pp. Natansonów, właścicieli miejscowej cukrowni.

Dzieci pozostają pod bezpośrednią opieką p. Nowosadowej, nauczycielki sannickiej szkoły.

We wtorek również powrócili chłopcy w liczbie 50 z Bartnik pod Radziwiłłowem.

Gościna, utworzona i ofiarowana przez p. Feliksa Sobańskiego, właściciela dóbr Bolimów i Guzów, okazuje się z każdym sezonem doskonalszą, jako pomieszczenie dla dzieci słabowitych.

Wygląd powracających dzieci prawie bez wyjątku świadczy o znakomitej wartości klimatycznej kolonji w Bartnikach.

Kolonja ta cieszy się nadto doskonałem kierownictwem w osobach dozorców pp.: Nowickiego i Staszkowskiego.

Dziś powraca setka dziewcząt z Siedzowa pod Pilawą, powrót o godz. 2-ej m. 20.

Jutro koleją wiedeńską o godzinie 3-ej min. 50 wyjadą na sezon trzeci chłopcy w liczbie 50 do Bartnik.

= Sztuka i sport.

Zamiłowaniu sztuki nie stają widać na zawadzie upodobania sportowe.

Jan Reszke, jak wszyscy o tem wiemy, jest lubownikiem sportu końskiego i w kierunku hodowli koni wyrobił sobie już bardzo poważne stanowisko, brat jego zaś, Edward, z upodobaniem uprawia sport kołowy.

W tych dniach odbył on na rowerze daleką podróż, bo z Paryża do Clermont, a ztamtąd do Mont d'Or.

Dzielny artysta i rowerzysta nie czuje się zupełnie strudzony daleką tą podróżą i nazywa ją przepyszną.

Wkrótce już obadwaj bracia zjadą do kraju na zwykły kilkotygodniowy wypoczynek.

= Na cyklach.

Dzień wczorajszy, nie upalny a pogodny, sprzyjał wycieczkom cyklistów, odbytym zbiorowo do Grójca, Nowogeorgjewska i Piaseczna.

Najdalszą podróż odbył p. M. Horodyński, udał się bowiem o godzinie 8¼ zrana do Siedlec, a z powrotem zameldował się w klubie o godzinie 9-tej wieczorem.

Udział w jednej z wypraw, odbytej do Nowomińska, wzięły panie w strojach specjalnie sportowych.

= Dom izolacyjny.

Dla mieszkańców Pragi i Szmulowizny inspektor lekarski, dr. Troickij, postarał się o dom izolacyjny, który już rolę swą pełnił w r. 1892-im.

Rodziny chorych otrzymują tam mieszkanie i całodzienne utrzymanie.

Dom mieści się w pobliżu Szmulowizny.

= Śledzie wędzone.

Pomimo pory niestosownej na mieście od wczoraj krąży mnóstwo roznosicieli śledzi wędzonych.

Są to przekupnie, którym ze względów sanitarnych wstrzymano prawo sprzedawania owoców

= Nowy ambulans.

Celem polepszenia warunków sanitarnych władza postanowiła otworzyć w tych dniach ambulans epidemiczny we wsi Marki, niezależnie od istniejącego tamże szpitala fabrycznego.

Zarząd tkalni ma ponieść część kosztów urządzenia ambulansu.

= Wisła.

W celu zapobieżenia wypadkom, zarząd Towarzystwa ratowania tonących na mieliźnie wprost ulicy Bednarskiej ustawił czatownię ratunkową.

Przy nieznacznym ruchu pasażerów, wczoraj na Kępę kursowały dwa parostatki.

Na przystani warszawskiej w dniu dzisiejszym znajdowało się ogółem: 46 berlinek, dwa holowniki parowe oraz siedem parostatków.

= Ze schodów.

Zamieszkała w domu pod № 16-ym przy ul. Hożej, Petronela Piotrowska, idąc z wiadrem wody po schodach, przez nieostrożność spadła z kilku stopni, przyczem poniosła dotkliwe obrażenia na całem ciele.

Poszwankowana leczy się w domu, stan zdrowia atoli jest groźny.

= Rozbiegany koń.

Wczoraj nad wieczorem koń zaprzężony do bryczki Wigdora Zajhena, przestraszywszy się czegoś, poniósł i w szalonym pędzie wpadł na chodnik, obok domu pod № 5-ym przy ul. Aleksandrja.

Tu przewrócił przechodzącą dziewczynkę, Frajdę Szparag, która wskutek uderzenia poniosła dość znaczne obrażenia głowy i prawej nogi.

Po udzieleniu pomocy, dziewczynkę odwieziono do w pobliżu znajdującego się szpitala dziecięcego.

= Ukarana nieludzkość.

Na mieliźnie wiślanej, wprost ulicy Dobrej, z jednej i łachy wiślanej z drugiej strony, rybak Turski, korzystając z udzielonego mu pozwolenia ustawił budkę, przy której od dwóch tygodni łowił ryby.

W ubiegłą sobotę mężczyzna jakiś, podobno kelner z Pragi, kąpiąc się, zaczął tonąć, T. zaś wzywany przez świadków nietylko iż nie podążył z pomocą, lecz nawet sprzeciwił się udzieleniu łodzi, dzięki czemu ów nieszczęśliwy utonął.

Policja rzeczna, spisawszy protokuł, rybaka zaaresztowała i pociągnęła do odpowiedzialności karnej.

= Topielec.

W dniu wczorajszym na lewy brzeg Wisły po za Bielanami woda wyrzuciła zwłoki niemłodego mężczyzny zupełnie obnażonego.

Widocznie utonął on podczas kąpieli.

= Wybuch gazu.

Na ul. Marszałkowskiej, obok nieruchomości pod № 1, 3, 5 i 7-ym przy naprawie zepsutych rur nastąpił silny wybuch gazu, wskutek czego dawny kanał drewniany uległ zepsuciu.

Na szczęście wypadku z ludźmi nie było.

= Od pioruna.

Wiadomości o stratach, wynikłych z powodu burzy, która w ubiegłym tygodniu przeszła nad powiślem, są coraz liczniejsze.

Tak więc, oprócz wypadków wymienionych poprzednio, piorun uderzył we wsi Karolówka, gminie Okuniew, w zabudowania Józefa Szymczaka, Józefa Bobrowskiego, oraz Wawrzyńca Sapieszki.

Straty wynoszą ogółem do 5,000 rs., pomimo bowiem ratunku, budynki wraz z zawartością spłonęły.

= Nagłe zgony.

Wczorajszego dnia wydarzyły się dwa wypadki nagłej śmierci.

W domu pod № 26-ym przy ul. Mostowej nagle zszedł z tego świata szewc, Ludwik Sapiłowski, od dłuższego czasu chory na suchoty.

W mieszkaniu szewca Borkowskiego, pod № 30-ym przy ul. Gęsiej zmarła nagle wyrobnica, Joanna Malewska, w wieku lat 33, przybyła po odbiór zarobionych pieniędzy przez ubiegły tydzień.

Przyczyną śmierci w obu wypadkach była wada sercowa.

= Samobójstwo.

Zamieszkały chwilowo w hotelu Polskim urzędnik zarządu akcyzowego łomżyńskiego, Władysław Pogoski, w wieku lat 33, w dniu wczorajszym w celu pozbawienia się życia wypił znaczną dozę kwasu karbolowego.

Pomimo udzielonej pomocy, Pogoski wkrótce życie zakończył.

Przyczyną rozpaczliwego kroku prawdopodobnie była nieuleczalna choroba, samobójca bowiem w celach leczniczych niedawno umyślnie przybył do Warszawy.

= Morderstwo.

Dziś, o godz. 5-ej rano, do dyżurnego w kancelarji cyrkułu V-go, rewirowego Titkowa, zgłosił się Michał Pawluk, wyrobnik, zamieszkały w domu pod № 43-im przy ul. Stawki i oświadczył, iż przed chwilą uderzeniem siekiery zabił współlokatora Hipolita Cybulskiego, i że narzędzie zbrodni schował do pieca, znajdującego się w tymże pokoju.

Na podstawie oświadczenia tego, władza policyjna niezwłocznie udała się na miejsce wypadku i tu istotnie znalazła Cybulskiego, leżącego w łóżku z rozbitą głową i siekierę w ukryciu, wskazanem przez mordercę.

Ze sporządzonego protokułu w kancelarji cyrkułowej okazało się, iż przyczyną zabójstwa było nieuczciwe życie żony Pawluka, która, pomimo obowiązków matki i próśb męża, utrzymywała wciąż stosunki z Cybulskim, człowiekiem ze wszech miar zepsutym, i spędzającym całe dnie i noce przy kieliszku.

Pawluk ze łzami w oczach zeznawał, iż jedynie tylko ta smutna okoliczność była powodem dopuszczenia się zbrodni, a zeznanie to znalazło poparcie u świadków, na razie przez władzę wezwanych.

Pawluka zatrzymano w więzieniu, protokuł zaś zeznania przesłano sędziemu śledczemu V-go oddziału.

+ Echa radomskie.

Korespondent nasz pisze pod dniem 13-ym sierpnia:

„Dzięki gorliwym zabiegom ks. rektora Jana Naulewicza, odnowienie wnętrza kościoła po-bernardyńskiego, rozpoczęte od miesiąca, wkrótce ukończone zostanie.

Dotychczas wszystkie ołtarze oczyszczono, sklepienie pomalowano farbą kredową, ściany olejno malowane starannie obmyto z kurzu, a w oknach świeżo pomalowanych olejno zaprowadzono żelazne oberlichty.

W zakrystji ułożono nową posadzkę dębową, w kruchcie zaś—cementową w desenie.

Prócz tego, w celu zabezpieczenia od przeciągów, na wzór kościołów zagranicznych, zawieszono w drzwiach skórzane portjery.

Odrestaurowania organów podjęła się znana w Warszawie firma A. Blomberga.

Niemałą też ozdobę świątyni stanowić będzie okazały obraz Matki Boskiej, w nowych złotych ramach (6-calowej szerokości) zawieszony pomiędzy nawą główną a presbiterjum.

Koszty odnowienia świątyni, wynoszące do rs. 1,500, pokryte zostaną z dobrowolnych ofiar składkowych.

Niektóre artykuły spożywcze, w czasie grasującej epidemji, znacznie podniosły się w cenie, tak, że cena funta mięsa wołowego z 10 doszła do 15 kop., cielęcina z 9 do 12 kop. i t. d.

Przyczyną tego jest zamknięcie wielu jatek, a więc i mniejszy stosunkowo zbyt produkcji.

Wobec utrudnionych warunków, wywołanych podwyżką cen artykułów, dyrekcja kolei dąbrowskiej, na posiedzeniu w d. 11-ym b. m., między innemi wystąpiła z wnioskiem, przesłanym do zatwierdzenia rady zarządzającej w Petersburgu, aby przez czas trwania epidemji wydawać urzędnikom i oficjalistom kolejowym miesięczne zapomogi, w odwrotnym stosunku do wysokości pobieranej pensji.

Nadto postanowiono: 1) wydawać stowarzyszeniu spożywczemu kolei dąbrowskiej tytułem pożyczki z sum awansowych kwotę do wysokości rs. 3,000 (w miarę potrzeby), umożliwiając tym sposobem większy zakup towarów dla sklepu i kredyt dla urzędników i oficjalistów; kwoty, przynależne za wybrane ze sklepu kolejowego artykuły spożywcze, potrącane być winny przy pobieraniu pensji; 2) wszystkim robotnikom, pracującym w warsztatach mechanicznych, wydawać bezpłatnie gorącą herbatę; 3) powiększyć personel służby felczerskiej w Radomiu oraz delegować specjalnego felczera na dyżury dniem i nocą w ambulatorjum przy tychże warsztatach.

Prócz czterech przystanków, otwartych w d. 5-ym sierpnia r. b., na kolei dąbrowskiej, w d. 9-ym b. m. otwwarto specjalny posterunek telegraficzny „Ludwinów" na 65-ej wiorście, między Radomiem a Jastrzębiem w celu krzyżowania i przepuszczania większej ilości pociągów.

W d. 11-ym sierpnia, o godzinie 5½ po południu w majątku Wrzeszczów (gmina Przytyk) od pioruna spaliły się zabudowania do p. Marcina Kurosza należące, jako to: obora, śpichlerz, owczarnia i składy ze zbożem.

Straty w budynkach wynoszą rs. 4,050.

Spalone zboże w ziarnie i słomie ubezpieczone było w warszawskiem Towarzystwie ubezpieczeń na sumę rs. 7,710.

Straty zaś w nieubezpieczonym inwentarzu wynoszą rs. 2,055.

Na ratunek przybyły 2 sikawki z pobliskiego Potworowa."

+ Echa suwalskie.

Ze Serej, w pow. sejneńskim, piszą do nas:

„Miasteczko Sereje leży przy szosie, wiodącej od Olity do Sejn i Suwałk, odległe jest o 4 mile od Druskienik, posiada pocztę, aptekę, sąd gminny.

Ruch handlowy jest tu stosunkowo dość znaczny.

W ubiegłym miesiącu dawał w Sejnach dwa koncerty skrzypek p. Modz., zamieszkały stale w Suwałkach, aby zyskać fundusz na wyjazd na kurację.

Oba koncerty udały się dobrze, dzięki poparciu, udzielonemu artyście przez dra B., panią B., rejenta G., oraz p. Św., obywatelkę okoliczną.

Na fortepianie grały panie B., Św. i panna Gr.

O milę od Serej leży miasteczko Mirosław ze starym klasztorem.

Obecnie w Mirosławiu pod energicznym kierunkiem ks. proboszcza Radzińskiego prowadzone są roboty około rozszerzenia kościoła parafjalnego.

W okolicach Olity nad Niemnem odbędą się w b. m. manewry wojskowe.

W ostatnich czasach gub. suwalską nawiedziły liczne pożary; pomiędzy innemi pożar spowodował znaczne straty w Mirosławiu.

W pow. kalwaryjskim, zamieszkanym przez zamożnych włościan kolonistów, bawi na wakacjach dużo studentów uniwersytetu i kleryków ze seminarjów duchownych.

Prawie wszyscy są synami włościan tamtejszych, którzy chętnie łożą na koszty wyższego wykształce

nia swoich dzieci, czują bowiem potrzebę oświaty i chętnie czytają pisma.

Urodzaje u nas średnie."

+ Pożary.

W ostatnich kilku tygodniach mamy do zanotowania w gub. płockiej następujące pożary:

Na folwarku Brwinowo-Zalesie, będącym własnością p. Władysława Wernika, zgorzały skutkiem nieostrożności dwa śpichrze.

Budynki te ubezpieczone były na rs. 2,130, szkody zaś wynoszą rs. 3,170.

We wsi Zglinice-Wielkie, położonej w pow. sierpeckim, padły pastwą płomieni trzy domy mieszkalne, 4 śpichrze, 3 obory i kuźnia; budynki te były własnością miejscowych gospodarzy, a ubezpieczone były na rs. 2,810.

Szkody wynoszą rs. 850.

We wsi Romany-Zalesie, w pow. prasnyskim uległy klęsce ognia: śpichrz, obora, stodoła i chlewy, których właścicielem jest p. Teodor Uzanowicz.

Straty spowodowane pożarem wyniosły rs. 2,000, budynki zaś były ubezpieczone na rs. 1,700.

We wsi Ziomek, w pow. prasnyskim, zgorzało, skutkiem nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, 14 domów, 17 śpichrzów, 21 obór, 5 stajen, 6 stodół i kuźnia.

Budynki te były własnością kolonistów i chłopów miejscowych.

Straty, spowodowane ogniem, ocenione zostały na rs. 4,190; w tym pożarze spaliły się żywe inwentarze, których wartość przedstawia rs. 2,301.

We wsi Załwie-Patosy, w pow. ciechanowskim, zgorzały 2 śpichrze, obora i stodoła, których właścicielem jest p. Pinkus Sztycki.

Przyczyna pożaru niewiadoma.

Straty wynoszą rs. 1,300, budynki ubezpieczone były na rs. 3,110.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 18-go sierpnia, o godz. 6-ej po południu, w Towarzystwie dobroczynności, odbędzie się posiedzenie członków wydziału przytułków dla sierot.

— D. 20-go sierpnia, o godz. 10-ej zrana, na stacji towarowej kolei wiedeńskiej w Warszawie, odbywać się będzie po raz drugi sprzedaż przez licytację różnych towarów, które nie sprzedano na pierwszej licytacji d. 23-go kwietnia.

— D. 17-go lipca, o godzinie 6-ej po południu, w Towarzystwie dobroczynności, odbędzie się posiedzenie członków wydziału rachunkowego i kontroli.

— D. 17-go sierpnia odbędzie się w Lublinie nadzwyczajne posiedzenie zjazdu sędziów pokoju pierwszego okręgu gubernji lubelskiej.

Ze świata.

× **Okradzenie Verdiego.** D. 10-go b. m. czterech złodziejów dopuściło się tajemniczego zamachu na willę słynnego kompozytora, Józefa Verdiego, w Genui. W dniu tym portjer zauważył w willi jakiegoś podejrzanego człowieka, który zagroził mu rewolwerem, jeżeliby o pomoc zawołał. Mimo to portjer wszczął alarm, dzięki któremu nadbiegło kilku strażników skarbowych. Na ich widok złodzieje—było ich czterech—zbiegli i mimo pościgu nie zostali ujęci, ani następnie przez policję wyśledzeni. Byli to złodzieje zagadkowi. Policja na schodach willi znalazła kasę żelazną twórcy „Aidy", zawierającą znaczną sumę w papierach wartościowych, nadto zapakowane w workach kosztowności oraz cenne upominki, otrzymane przez Verdiego od różnych osób wśród różnych okoliczności. To wszystko odzyskano, ale, niestety, zagadkowi złodzieje całe mieszkanie Verdiego zniszczyli, pozrywali tapety jedwabne, połamali kosztowne sprzęty, potłukli terrakotowe rzeźby, przedstawiające głównych bohaterów oper Verdiego, a co więcej, podarli nawet część partycyj operowych, tak zwane wyciągi fortepianowe, a nawet rękopisy. Słowem gospodarowali w mieszkaniu, jak wandale. Wypadek ten wywołał we Włoszech wielkie zdziwienie, Verdi bowiem jest tam powszechnie szanowany, a nie byli to chyba zwykli złodzieje, skoro rękopisy muzyczne zniszczyli.

× **Łagodne więzienie.** Misjonarz anglikański Hugh był w r. z. przez jednego z mandarynów w Schenzi zamknięty w więzieniu za to, że czynił starania o uwolnienie również z więzienia misjonarza francuskiego Gabrjela. Atoli mandaryn spostrzegł po niejakim czasie, że zrobił głupstwo i nadużył władzy, za co może odpowiadać przed władzami centralnemi w Pekinie. Zwrócił się tedy do uwięzionych z propozycją, aby sobie poszli do domów. „Nie—odpowiedzieli misjonarze, którzy chcieli pozbyć się raz na zawsze prześladowań ze strony mandaryna—nie! Jeżeli zawiniliśmy, każ nas odesłać pod strażą do naszego konsula, jeżeli nie, daj nam piśmienne zaświadczenie, żeśmy siedzieli w kozie." Mandaryn tedy kazał otworzyć więzienie na oścież, usunął wszystkich dozorców, kazał zdjąć szyld z napisem więzienie, jednem słowem starał się nadać kozie wszelkie pozory zwykłego domu mieszkalnego, wszystko to na wypadek, gdyby z Pekinu przyjechał delegat na śledztwo. Misjonarze jednak, wysławszy telegram do konsula francuskiego w Pekinie, nie ruszali się ze swego łagodnego więzienia. Dopiero po dwóch tygodniach, gdy mandaryn otrzymał od swej władzy surową naganę, misjonarze z tryumfem opuścili więzienie, które w ostatnich dniach niczem więzienia nie przypominało.

Na wpisy dla Stanisława S. ucznia Instytutu głuchoniemych.

J. K. rs. 1 kop. 50.

NEKROLOGJA.

†

Ś. P.

Natalja z Sauvanów

WYSIEKIERSKA,

wdowa po obywatelu ziemskim Bolesławie Wysiekierskim, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Bogu we wsi Powsinie dnia 15-go sierpnia r. b. O żałobnem nabożeństwie i dniu pogrzebu osobne ogłoszenie nastąpi. 3664

†

Ś. P.

Dr. Michał Bojasiński,

właściciel zakładu kąpielowo-leczniczego w Grodzisku, lekarz dr. żel. warsz.-wiedeńskiej,

zmarł dnia 8-go sierpnia r. b. w Krynicy.

W ciężkim smutku pozostali: żona, dzieci i bracia zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego na nabożeństwo w kościele parafjalnym w Grodzisku w dniu 17 b. m., to jest w piątek, o godzinie **11-ej** przed południem i na wyprowadzenie zwłok zaraz po nabożeństwie na cmentarz miejscowy.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —3665

†

Ś. P.

Weronika z Olszewskich Bułkanowska,

wdowa, opatrzona św. Sakramentami, zmarła po dłuższej chorobie dnia 15-go sierpnia 1894 r., przeżywszy lat 90. W ciężkim smutku pozostałe córki, syn, zięć, wnuki i prawnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych na żałobne nabożeństwo do kościoła N. Panny Marji na Nowem Mieście dnia 17-go b. m., to jest w piątek, o godzinie **9 i pół** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok zaraz po nabożeństwie tegoż dnia i z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 3667

†

Ś. P.

Julja z Stępkowskich

1-go ślubu BUJALSKA, 2-go

Niemińska,

obywatelka ziemska wsi Tossie,

opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Bogu dnia 15-go sierpnia 1894 r., przeżywszy lat 58.

Pozostały w głębokim żalu mąż wraz z synem zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające dnia 18-go sierpnia 1894 r., w kościele parafjalnym Kossów gub. siedleckiej, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła zaraz po skończonem nabożeństwie na cmentarz miejscowy. —993

Zwłoki

†

Ś. P.

Anny z Szymanowskich

GAŁECKIEJ,

wdowy, zmarłej dnia 12 sierpnia r. b. w majątku Rąbień, pow. łódzkim, sprowadzone zostały. Pozostali w strapieniu: syn, córka, synowa, zięć i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych na nabożeństwo w dniu 17-ym sierpnia, w piątek, o godzinie **10-ej** zrana, do kaplicy kościoła powązkowskiego, a następnie zaraz po nabożeństwie na złożenie zwłok w grobie familijnym na tymże cmentarzu. 3673

Ś. † P.

Zosia Welflè,

3-letnia córeczka małżonków Ernesta i Heleny z Ottów Welflè, w dniu 9-ym b. m. zmarła w m. Pułtusku po kilkogodzinnej ciężkiej chorobie. Stroskani rodzice proszą krewnych, przyjaciół i znajomych o ciche westchnienie do Boga za duszę tego nieodżałowanego dziecięcia. 3674

Ś. p. Władysława z Röhrów

NIEWIŃSKA,

żona urzędnika Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego,

po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, przeżywszy lat 24, zmarła w dniu 15-ym sierpnia r. 1894-go. Ciężko dotknięci tą stratą: mąż z dziećmi oraz rodzice i rodzeństwo, zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na nabożeństwo żałobne w d. 17-ym b. m., t. j. w piątek, o godz. **10-ej i pół** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu, o godz. **6-ej** po południu, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. 3669

W sobotę, to jest dnia 18 sierpnia, jako w rocznicę zgonu

†

Ś. P. 3656

HELENY PAIDLY,

odbędzie się w Grodzisku, w miejscowym kościele, o godzinie **9-ej** zrana, nabożeństwo za duszę zmarłej, na które pozostały mąż i córki zapraszają przyjaciół i życzliwych.

Dnia 18-go sierpnia r. b., jako w wigilję imienin

Bolesławy z Makulców

CIĄGLIŃSKIEJ,

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele powązkowskim, o godzinie **10-ej** zrana, na które w głębokim żalu pozostały mąż z córką zapraszają krewnych i życzliwych.

W sobotę, dnia 18-go sierpnia r. b., o godzinie **9 i pół** zrana, jako w piętnastą bolesną rocznicę zgonu najdroższej i nigdy nieodżałowanej matki

†

Ś. P.

Teofili z Wyszyńskich

Jeziorowskiej,

oraz zmarłej rodziny, odprawione będzie żałobne nabożeństwo w kościele katedralnym w Kielcach, przed ołtarzem Pana Jezusa, na które pozostałe rodzeństwo zaprasza przyjaciół i znajomych. —3655

W piątek, dnia 17-go b. m., jako w drugą bolesną rocznicę śmierci

†

Ś. P.

STANISŁAWA

WOŁOWSKIEGO,

odprawione zostanie, o godzinie **11-ej** przed południem, w nowo-wzniesionej kaplicy na grobie na cmentarzu powązkowskim, nabożeństwo żałobne, na które córka i zięć zapraszają.

W tymże dniu odbędzie się, o godzinie **11-ej** przed południem, na tąż intencję nabożeństwo żałobne w kościele parafjalnym w Pęcicach. —3641—

† Za spokój duszy

ś. p. Wincentego Jaxy-Bykowskiego, 3666

nieodżałowanego kolegi i druha, odbędzie się msza św. w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek), d. 17-go b. m., t. j. w piątek, o godz. **8-ej i pół** zrana, jako w oktawę drugiej tyle bolesnej dla nas rocznicy zgonu. **Koledzy.**

† **W d. 17-ym** b. m., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ś. p. Marji z Głogowskich Wąsowicz,

odbędzie się nabożeństwo żałobne o godz. **9-ej i pół** zrana w kościele św. Aleksandra, na które mąż z synem i rodziną zaprasza. 3671

Na zgon ś. p. M. M. M.

zgasłej w Radomiu dnia 3 sierpnia 1894 r., w 16 wiośnie życia.

Burzą złamany, czarowny kwiecie,
Już cię na ziemi nie ujrzym, nie!
Ledwoś nam z wiosną rozkwitł na świecie,
Nikniesz w oparów z łez naszych mgle...

✲

Nimbem świetlanym lśniły twe skronie,
Bo dobra pragnął anielski duch,
Skarbnica uczuć drżała w twem łonie,
Wiedza myśl młodą wprawiała w ruch...
Do światła biegłaś siły wszystkiemi,
Nie obcym był ci lot wyższych dusz,
Byłabyś może chlubą swej ziemi;
A dziś śpisz martwa, w wianeczku z róż...
O śpij spokojnie, śnij z aniołami,
Niech cię nie budzi żałoby jęk;
Pozwól nam płakać, wszak łza nie plami
I miły niebu modlitwy dźwięk...

✲

Kwiatku czarowny, różyczko biała,
Burzą złamana w straszliwym dniu,
Choćby od bólu dusza się rwała,
Już cię na ziemi nie ujrzym tu!...

.*.

OSTATNIA POCZTA.

Bil irlandzki.

Londyn d. 14-go.—W izbie wyższej zaproponował earl Spencer przystąpienie do drugiego czytania bilu o dzierżawcach angielskich. Oświadczył on, że istnienie wielkiej liczby eksmitowanych dzierżawców narusza spokój kraju. Rząd sądzi, że przymusowy charakter ustawy jest najprostszą drogą do rozwiązania kwestji. Deputowani irlandzcy oświadczyli gotowość do kompromisu z właścicielami ziemi, jeżeli będą pewni ich lojalności. Izba ma obecnie sposobność okazania swojej sympatji dla Irlandji. Podobna sposobność nie rychło wróci. Izba stoi przeto w obliczu ciężkiej odpowiedzialności. Balfour of Burleigh zażądał odrzucenia bilu. Równocześnie obradowała izba gmin nad bilem o pracy ośmiogodzinnej w kopalniach. Przyjęto poprawkę, naznaczającą termin prawomocności ustawy na pięć lat. Przyjęto również poprawkę Thomasa, która orzeka, że ustawa zastosowaną być może tylko w tych hrabstwach, w których przyjętą będzie przez większość właścicieli kopalń.

Umowa o Kongo.

Bruksella d. 14-go. — Pomiędzy Belgją a Francją przyszło do umowy w sprawie Konga. Pierwszy artykuł jej naznacza, jako granicę Konga, dolinę rzeki M'bomu, tudzież linję działu wodnego między Nilem a rzeką Kongo. Drugi przyznaje Francji pod pewnemi warunkami prawo wykonywania policji wzdłuż rzeki M'bomu i prawo przekraczania lewego brzegu tejże. W czwartym artykule rząd Konga zrzeka się prawa do obsadzania pewnych terytorjów na północy i zachodzie. Francja obsadzi napowrót niektóre miejscowości.

Odkrycie pracowni.

Rzym d. 14-go.—Policji udało się nareszcie odkryć pracownię materjałów wybuchowych, z której wychodziły wszystkie dotychczasowe bomby we Włoszech. Policja umiała wkraść się w zaufanie roznosiciela gazet Ciarego, który wprowadził dwóch jej ajentów do ogromnego laboratorjum. Na dany znak wtargnęli policjanci i aresztowali Ciarego tudzież pięciu młodych ludzi, zajętych fabrykacją.

Urodziny królewskie.

Belgrad d. 14-go. — Z powodu swoich urodzin dzisiejszych król Aleksander wydał obszerną amnestję, tudzież dekret o awansach. Były minister spraw zewnętrznych i poseł w Paryżu, pułk. Dragutin Franasowicz mianowany jenerałem rezerwy.

Bunty dzikich.

Londyn d. 14-go.—Biuro Reutera donosi z Pretorji: Kafrowie na północy Transwaalu zbuntowali się i blokują drogę do Murchison. Spalili oni posiadłości farmerów i oblegają dom rządowy w Agata, dokąd schronili się mieszkańcy. Wysłano wojska na pomoc.

Berlin d. 14-go.—*Berliner Tageblatt* dowiaduje się z Londynu, że krajowcy wysp Fidżi napadli kilka miejscowości, wymordowali mieszkańców i zjedli ich. Od lat dwudziestu pierwszy to objaw nawrotu do kanibalizmu.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 15-go sierpnia. (*Tel. Aj. półn.*)— Wczoraj w południe Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Aleksander Michałowicz wraz z Najdostojniejszą Małżonką wyjechał na Krym do majętności Ajtodor.

Petersburg 15-go sierpnia. (*Tel. Aj. półn.*)— Po długich próbach, dokonywanych przez specjalną komisję przy zarządzie miejskim petersburskim, nastąpić ma rozporządzenie do wszystkich dekasteryj o obowiązkowem zaopatrywaniu kominów na fabrykach i parochodach w przybory, pochłaniające dym.

Petersburg 15-go sierpnia. (*Tel. Aj. półn.*)— Przyjmowanie deklaracyj na konwersję listów zastawnych Banku centralnego russkiego kredytu ziemskiego zostało zamknięte.

Petersburg 15-go sierpnia. (*Tel. Aj. półn.*) — Trzyprocentowa pożyczka 2-ej emisji 1894-go r. wypuszcza się w sumie kapitału nominalnego 41,625,000 rubli w złocie.

Petersburg 15-go sierpnia. (*Tel. Ajen. półn.*)— Gubernator wiacki Anisin na własną prośbę z powodu rozstrojonego zdrowia został uwolniony od służby.

Petersburg 16-go sierpnia. (*Tel. Aj. półn.*) — Senat przygotował wykaz produkowanych w Rosji wyrobów wytwórczości fabrycznej, rzemieślniczej i drobnego przemysłu, które wolno jest wywozić z Rosji wszystkim bez ponoszenia opłat celnych, z warunkiem, aby do sprzedaży eksportowej tych wyrobów nie utrzymywano kantorów, składów, ani innych specjalnych pomieszczeń.

Petersburg 16-go sierpnia. (*Tel. Aj. półn.*) — Ministerjum finansów zatwierdziło prośbę Towarzystwa zakładów putiłowskich o budowę w gubernji ołonieckiej fryszerki żelaza i przyznało Towarzystwu na trzy lata zamówienie na szyny w ilości półpięta miljona pudów. Towarzystwo zbudowało oddział parowozowy, mogący zbudować dziesięć parowozów na miesiąc, tytułem gwarancji zamówień na koleje skarbowe.

WYŚCIGI.

Petersburg 16-go sierpnia. (*Tel. pr. K. W.*)— Na wczorajszych dodatkowych wyścigach na torze tutejszym w biegu dwulatków z dystansem 1 w. 66 sąż. pierwszym był „Król" A. hr. Potockiego, drugim „Kremlin" p. S. Iljenki i trzecią „Lady Gunnersbury" p. A. Łazarewa. W następnej gonitwie z nagrodą rs. 2,000 pierwszym był „Markiz Poza" p. Czekunowa, drugą „Lady Dunkaster" p. Rusanowa. W biegu 2 w. 133 sąż. z nagrodą rs. 1,500 pierwszym był „Pirat" p. A. Łazarewa, drugim „Hultaj" pp. Płatonowa i Malicza ze stadniny A. hr. Potockiego. W *Hurdle race* 2-wiorstowym pierwszym był „Ałdar" własność Konnego pułku, drugim „Rembrandt" p. Czekunowa; drugi zaś *Hurdle race* z nagrodą rs. 400 ukończył się zwycięstwem „Bloomsbury" p. Kozłowskiego ze stadniny p. J. Reszkego, drugą była „Akwarella" p. Pawłowa. W *Steeple chase* z nagrodą rs. 700 pierwszym był „Berger" p. Pawłowa, drugą „Broceliandа" p. Agafonowa. W ostatniej gonitwie o nagrodę rs. 600, pierwszym był „Regen-Wetter" bar. Wulfa, drugim „Ananas" p. Dostojewskiego.

POWRÓT CESARZA.

Kiel 16-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Cesarz Wilhelm przybędzie tu jutro z rana a do Poczdamu powróci jutro wieczorem.

ODRZUCENIE BILU.

Londyn 16-go sierpnia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Odrzucenie przez izbę lordów w drugiem czytaniu bilu o dzierżawcach irlandzkich wywołało silne wzburzenie między ludnością wiejską w Irlandji. Przygotowują wielkie manifestacje.

Londyn 16-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Izba lordów 294 głosami przeciw 30 odrzuciła bil o dzierżawcach irlandzkich.

EGZEKUCJA.

Lugdun 16-go sierpnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Caserio ścięty został dzisiaj o godzinie 4-ej minut 50 zrana bez wypadku. Plac egzekucji otaczał silny kordon wojskowy. Z Paryża przybył cały pociąg ciekawych.

Lugdun 16-go sierpnia. (*Tel. pryw. K. War.*)— Dziś odbyła się egzekucja Caseria. Skazaniec śmiertelnie blady trząsł się konwulsyjnie, usiłował jednak powściągnąć wzruszenie i wydał okrzyk: „niech żyje anarchja!" W chwili spełniania wyroku wyrywał się z rąk kata. Egzekucja odbyła się bez żadnego wypadku.

CHOLERA.

Królewiec 16-go sierpnia. (*Tel. pr. K. W.*)— Cholera wzmaga się w Prusiech zachodnich. Zachorował także jeden żołnierz wschodnio-pruskiego pułku ułanów.

Lwów 16-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Liczne wypadki choleryczne sygnalizują z Tarnowa i Obertyna.

Amsterdam 16-go sierpnia. (*Tel. pr. K. W.*)— W Maastrychcie zachorowało dotąd na cholerę osób 60, zmarło 18.

Paryż 16-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— W Lugdunie pojawiła się cholera.

DEZERCJA W MAROKKU.

Madryt 16-go sierpnia. (*Tel. pr. K. W.*)— Z Tangeru donoszą: Siedmiu zbiegów niemieckich z algierskiej legji cudzoziemskiej przybyło do Fezu celem przyjęcia wiary mahometańskiej. Sułtan odmówił zezwolenia. Na rozkaz konsula niemieckiego wsadzono ich na okręty celem odwiezienia do Hamburga. Maurowie wymordowali znaczną liczbę dezerterów niemieckich.

WOJNA CHIŃSKO-JAPOŃSKA.

Wiedeń 16-go sierpnia (*Tel. pr. K. W.*)— *Politische Correspondenz* donosi, że w angielskiem ministerjum spraw zewnętrznych spodziewają się zwycięstwa Japonji. Przy zawarciu pokoju japończycy będą starali się wyciągnąć ztąd jaknajwiększe korzyści. Wówczas nadejdzie pora dla mocarstw interesowanych do przyjacielskiej interwencji. (*Aj. półn.*)

Londyn 16-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— W tutejszych sferach politycznych zapewniają, że Anglja zamierza proponować interwencję mocarstw w celu zmuszenia Chin i Japonji do opuszczenia Korei. Półwysep zostałby poddany następnie kontroli państw europejskich.

Londyn 16-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Z Szanghai donoszą: Ostrzeliwanie Wei-Hai-Wei prowadzone było przez kilka tylko japońskich okrętów wojennych, które zamierzały dopomódz lądowaniu okrętów kupieckich. Chińczycy pod Taku i Wei-Hai-Wai założyli wiele torpedów.

Londyn 16-go sierpnia. (*Tel. Ajen. półn.*)— W sobotę były starcia pomiędzy okrętami chińskiemi a japońskiemi. Chińczycy ponieśli podobno porażkę.

Berlin 16-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Kanclerz odpowiedział na podanie związku rolników, że gotów jest sposobem próby ustanowić przy niemieckich poselstwach zagranicznych w państwach, mających szczególną ważność dla handlu produktami rolniczemi, urzędników specjalnie obznajmionych z kwestjami rolniczemi i ekonomicznemi. (*Aj. półn.*)

Berlin 16-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Według informacyj autentycznych, rząd niemiecki nie zamierza wchodzić w układy międzynarodowe co do ścigania anarchistów, ani nawet zaostrzać obowiązujących przepisów policyjnych.

Kiel 16-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Krzyżowce niemieckie „Kondor" i „Kormoran" odpływają już d. 20-go b. m. do Azji wschodniej.

Bruksella 16-go sierpnia. (*Tel. pr. K. W.*)— Ponieważ próby kompromisu pomiędzy liberałami a socjalistami rozbiły się, nie ulega wątpliwości, że przy wyborach powszechnych w październiku katolicy odniosą zwycięstwo.

Paryż 16-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Dzienniki tutejsze są wielce uradowane z umowy, zawartej pomiędzy Francją a Kongiem. Artykuł 4-ty nowej umowy przyznaje wielkie korzyści Francji.

Paryż 16-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Bawiący na prowincji prezes ministrów Dupuy zachorował na wątrobę.

Paryż 16-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Aresztowania w Paryżu i na prowincji trwają bez przerwy. Komisarjaty prowincjonalne otrzymały roz-

kaz, aby o wszelkich aresztowaniach anarchistów uwiadamiały niezwłocznie paryską prefekturę policji.

Londyn 16-go sierpnia. *(Tel. pryw. Kur. W.)*— W New-Cross-Road w południowej dzielnicy Londynu w urzędzie pocztowym eksplodowała bomba. Nikt nie zginął. Spustoszenia znaczne.

Rzym 16-go sierpnia. *(Tel. pryw. K. W.)* — Skutkiem odkrycia tajnej pracowni materjałów wybuchowych policja wpadła na trop nowego zamachu na Crispiego, który postanowiono na zgromadzeniu 15 anarchistów w d. 2-im b. m. Zamach miał wykonać Giganti (?), którego aresztowano.

Rzym 16-go sierpnia. *(Tel. Ajen. półn.)* — Aresztowano siedem osób skutkiem odkrycia tajnegó laboratorjum przyrządów wybuchowych. Będą oni sądzeni na podstawie nowego prawa przeciw anarchistom. W laboratorjum znaleziono jeden gotowy przyrząd.

Rzym 16-go sierpnia. *(Tel. pr. Kur. War.)*— *Folchetto* zapowiada blizkie zaręczyny następcy tronu włoskiego.

Sofja 16-go sierpnia. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Sobranje ma być rozwiązane. Nowe wybory nastąpić mają w d. 23-im września.

Serajewo 16-go sierpnia. *(Tel. pr. Kur. W.)*— Otwarto tu międzynarodowy kongres archeologiczny. *(Aj. półn.)*

Waszyngton 15-go sierpnia. *(Tel. pryw. Kur. W.)*—Senat przyjął w pierwszem czytaniu cztery uchwalone przez izbę reprezentantów propozycje do nowego bilu taryfowego. Wyczerpujące rozprawy oczekiwane są dopiero przy drugiem czytaniu.

Berlin 16-go sierpnia. *(Tel. pryw. Kur. War.)*—
Ruble w gotówce **219 05** (wczoraj 219.10)
Ruble na dostawę **219 25** (wczoraj 219.25)

Odpowiedzi Redakcji.

— *Panu M. P., prenumeratorowi z ul. Kruczej.*— Podanie należy skreślić w języku russkim. O ile wiemy, podanie musi być podpisane przez ojca.

— *Ignarusowi.* — O podobnym warunku przy wstępowaniu na praktykę aptekarską nie słyszeliśmy.

— *Prenumeratorowi.*—Metoda Ollendorfa.

— *Panu Br. St. w Niechcicach.* — Przewodnik do rysunku cyrklowego Hessiga kosztuje rs. 1; dostać go można w każdej księgarni. Metoda T. Flinzera, wydana staraniem redakcji *Przeglądu pedagogicznego*, kosztuje rs. 1 kop. 50.

— *Prenumeratorowi od lat pięciu.* — Nazwiska proboszcza parafji Wczuczyn nie znamy. Wiadomość tę może sz. pan powziąć w zarządzie djecezji lubelskiej w Lublinie.

— *Panu Woj.*- - Wstąpić na służbę sz. pan może, chodzi tylko o kwalifikacje naukowe, bez których wszelkie starania byłyby bezowocne. A więc należy mieć świadectwo z ukończenia sześciu klas gimnazjum lub szkoły realnej, albo też złożyć egzamin według programu, zatwierdzonego przez władze wojskowe.

— *Wielkopolaninowi.* — Z uwagi, iż gra w loterję zagraniczną u nas jest wzbroniona, żądanemi informacjami służyć nie możemy.

— *Panu K. C. z ul. Dobrej.*— List sz. pana zakomunikowaliśmy Towarzystwu opieki nad zwierzętami.

— *Panu Fr. Kwiet.* — Na żądanie listowne każde z wymienionych towarzystw ubezpieczeń zakomunikuje swoją ustawę. Listy „*poste restante*" nie są odnoszone przez listonoszów do mieszkania adresata, lecz przez tegoż odbierane w urzędzie pocztowym; należy tylko wymienić nazwisko osoby, do której listy owe są adresowane, lub też umówiony znak. Sal ogólnych do lekcyj tańca w Warszawie niema. Każdy nauczyciel udziela lekcje w swojem mieszkaniu.

— *Panu W. M.*—Lekcje zbiorowe rachunkowości kupieckiej dla kobiet udziela każdy nauczyciel buchalterji.

— *Numizmatowi.* — Prosimy o nadesłanie odbitki, bez niej bowiem wskazać wartości numizmatycznej nie możemy.

— *Warszawiance w gub. wołyńskiej.*—Grosz z r. 1768-go należy do najpospolitszych. Jeżeli dobrze zachowany, wart kop. 5.

— *Oczekującemu z Częstochowy.* — Patent gimnazjalny i patent z ukończenia szkoły realnej sześcioklasowej przy powinności wojskowej dają jedne i te same prawa.

— *Panu Bol. C.* — Herb pod № 1-ym zupełnie nieznany, zapewne fantazyjny, a na wniosek ten naprowadzają nas litery, zamieszczone w górnej połowie tarczy. Herb pod № 2-im nazywa się „Ostoja". Rodziny M. nie znaleźliśmy w żadnym ze znanych nam wykazów heraldycznych.

— *Panu D. N., fabrykantowi z prowincji.* — Pozwolenie nie jest warunkiem koniecznym.

— *Panu S. B.* — Moneta, której odbitkę otrzymaliśmy, nie ma żadnej wartości numizmatycznej. Może ją sz. pan spokojnie sprzedać za cenę srebra.

— *Panu St. M. w Rudzie Guzowskiej.*—Według wykazów heraldycznych, jedna gałąź rodziny M. pieczętuje się herbem „Jastrzębiec", druga zaś herbem „Świnka". St. mają herb „Półkozic", a Zg. herb „Prus 2-gi".

— *Panu W. L. w K.*—J. A. Radomiński: „Zasady arytmetyki. Działania z liczbami całemi, dziesiętnemi, ułamkami zwyczajnemi i liczbami wielorakiemi", wydanie piąte, kop. 60. J. Mazurkowski: „Zasady geometrji", część pierwsza, kop. 75. A. K. Kamiński: „Algebra elementarna", rs. 1.

GIEŁDA.

Warszawa, 16-go sierpnia.

Wczorajsze popołudniowe kursy berlińskie wynosiły: 219.10, 218.20, 217.75, 216,—, 219.25, 63.30, 68.60, —.—, 239.—, —.—, —.—, —.—, —.—, —.—, 118.25 i 120.50.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały jednomyślnie kurs 219.25, co się równa kursowi 45.60 bez kosztów, gdy Petersburg cenił Londyn z terminem trzymiesięcznym po rs. 9.31. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem 45.80 (odpowiadającym kursowi 218.30 m. bez kosztów) i podniosło tę cenę przy dość chętnym pokupie waluty do 45.90 (t. j. 217.90 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 10 kop. na korzyść Berlina; przy porównaniu onegdajszego kursu końcowego nie mieliśmy żadnej różnicy. W dostawach nie robiono dziś nic zupełnie.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 45.80, 45.82$\frac{1}{2}$, 45.85, 45.87$\frac{1}{2}$ i 45.90, przeważnie jednak po kursach 45.82$\frac{1}{2}$ i 45.85. **Londyn** krótki bez obrotów. **Paryż** krótki brano po 37.12$\frac{1}{2}$. **Wiedeń** krótki bez ruchu.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 46.05, za Londyn krótki 9.34$\frac{1}{2}$, za Paryż krótki 37.35 i za Wiedeń krótki 75.45.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2%, w Paryżu 2$\frac{1}{2}$% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

Dyskonto zaś giełdowe w Berlinie 1$\frac{1}{8}$%, w Londynie $\frac{3}{4}$%, w Paryżu 1$\frac{1}{2}$% i w Wiedniu 3$\frac{1}{4}$% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, **przy tendencji** bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne po 97.60 i 97.—, względnie do wielkości odcinków, bez nabywców. Pożyczki premjowe z roku 1864-go I-ej ser. ceniono po 240.50, których wzięto kilka sztuk po 239.50 i 239.75, premjówki II-ej em. z roku 1866-go po 227.— i po 191.50 listy premjowe szlacheckie. **Pożyczki 4% wewnętrzne** chciano zbyć po 95.75, a otrzymano za kilka tys. rubli po 95.60, bez względu na serję.

Za nową 4% rentę państwową chciano otrzymać po 93.75, bez nabywców.

Listy 4$\frac{1}{2}$% zastawne ziemskie starano się umieścić po 100.30, a zapłacono za kilka tysięcy rubli po 100.10.

Listy 5% zastawne miasta Warszawy ofiarowano po 101.75 trzy ostatnie serje, a nabyto kilkanaście tysięcy rubli najmłodszej serji po 101.50.

Akcje w średnim ruchu. Sprzedawano akcje Tow. południowo-russkiego dnieprowskiego metalurgicznego po 1700, jak twierdzi ceduła. Żądano za akcje Banku handlowego w Warszawie stare po 475.—, których sprzedano kilkaaście sztuk po 473.50 i 473, oraz po 315 za akcje młode tegoż Banku i po 405.— za akcje warsz. Banku dyskontowego, tych ostatnich akcyj kupiono kilkanaście po 400.— i 400.50, oraz kilkanaście na koniec b. m. po 402. Wzięto kilkanaście akcyj Tow. fabr. cukru Hermanów po 370 i 372. Kupiono kilkanaście akcyj Tow. Lilpop, Rau i Loewenstein po 730, 731, 733, 735, i po 737.50, przy żądaniu po 740. Umieszczono kilkadziesiąt akcyj Tow. zakładów górniczych Starachowickich z dostawą w końcu b. m. po 192, przy zaofiawaniu po 192.—. Nabyto kilkadziesiąt sztuk akcyj Tow. zakładów przędzalni bawełny tkalni i bleicharni w Zawierciu po 552.50, przy żądaniu po 557. Zbyto kilkadziesiąt sztuk akcyj Banku russkiego dla handlu zewnętrznego po 430.50, oraz kilkanaście z dostawą w końcu b. m. po 432. Za kilkadziesiąt akcyj Tow. zakładów putiłowskich zapłacono po 126 i 126.50.

W żądaniu kupony celne po rs. 1.50.

Monety notowano: półimperjały nowe po rs. 7.50, marki w gotówce po 46.25 kop., guldeny w gotówce po 76.— kop. i franki w gotówce po 37.$\frac{3}{4}$ kop.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne, dla papierów procentowych wyczekujące i ospałe, a dla dywidendowych mocne.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 11.10 do 11.12 *netto*. Wiadro 78% rs. 8.83$\frac{1}{2}$ do rs. 8.85—2%. Dowozy większe. Usposobienie słabsze.

— **Przyjmowanie kuponów**. Departament skarbu państwa polecił izbom skarbowym wydać rozporządzenie organom podwładnym, aby te ostatnie: 1) przyjmowały obowiązkowo bieżące kupony 4% renty przy wnoszeniu podatków i opłat skarbowych i 2) aby kupony te przedewszystkiem wymieniane były na gotowiznę w dniu ich przyjęcia na rachunek Banku państwa.

— **Wyjaśnienie**. Departament podatków celnych wyjaśnił, że od świadectw, wydawanych na przewóz powrotny bez cła przedmiotów służących do opakowania, pobiera się stempel w ilości 10 kop., nie zaś 80 kop.

— **Upadłość**. *Russk. wied.* donoszą, iż sąd handlowy w Moskwie ogłosił niewypłacalnem drugie Towarzystwo moskiewskie wzajemnego kredytu.

— **Konwencja międzynarodowa**. „Zbiór taryf" donosi, iż do konwencji międzynarodowej o przewozie towarów włączone zostały dystansy b. kolei donieckiej, które od d. 13-go stycznia r. b. przyłączone zostały do kolei kursko-charkowsko-azowskiej i ekateryninskiej, a mianowicie: Popasnaja—Lisiczańsk, Kramatorowka—Warwaropolje, Stupki—Bachmut, Konstantinowka—Jasinowataja, Warwaropolje—Zwierewo, Ługańsk Jasznowataja—Mariupol, Chacepetowka—Nikitowka i Kriniczneja—Chwizenkowa.

— **Rogatkowe**. *Mosk. wied.* zamieszczają następującą notatkę o podatku rogatkowym na kolejach, przylegających do Warszawy: „Podatek rogatkowy, pobierany w Warszawie, ustanowiony został jeszcze w r. 1817-ym i w różnym czasie w różnej pobierany był wysokości. Obecnie wysokość jego jest następująca: od towarów przybywających do Warszawy kolejami: wiedeńską, nadwiślańską, petersburską i terespolską ze stacyj wszystkich kolei russkich i zagranicznych pobiera się rogatkowe od towarów taksowanych na wagę i przewożonych w pociągach pośpiesznych 0.4 kop. od puda, od taksowanych zaś na wagę i przewożonych w pociągach o małej szybkości dla piewszych pięciu klas po 0.4 k., a dla reszty po 0.2 kop. od puda. W ten sposób, jeżeli opłata przewozowa do Warszawy obliczona jest nie mniej niż $\frac{1}{24}$ kop. od puda (kl. V), podatek wynosi 0.4 kop., a jeśli towar taksowany jest niżej, podatek wynosi 0.2 kop. od puda.

— **Przewóz nasion**. Do przepisów kolejowych, wymaganych przy przewozie nasion zbożowych w pociągach pośpiesznych na zasadzie taryf wyjątkowych, zostały wprowadzone i obowiązywać zaczęły nowe formalności. Obecnie przewóz pociągami pośpiesznemi nasion, w ilości nie większej jak 30 pudów, przy zastosowaniu taryf wyjątkowych, może odbywać się tylko przy jednoczesnem przedstawieniu świadectwa z ministerjum rolnictwa. Ograniczenie to wprowadzono zarówno w komunikacji wewnętrznej, jak i przy sprowadzaniu nasion z zagranicy.

— **Fabryka cukru Cybulew**. Towarzystwo cybulewskiej fabryki cukru wydzieliło w roku operacyjnym 1892/3-im właścicielom udziałów 6% od kapitału zakładowego, wynoszącego rs. 400,000, rs. 24,000 oraz tytułem dywidendy rs. 48,000. Dyrektor zarządzający i dyrektor fabryki otrzymali rs. 8,786.72, a zarząd fabryki, stosownie do ustawy, rs. 6,871.64. Na kapitał zapasowy przeniesiono rs. 4667.42; kapitał ten wynosił w d. 13-ym lipca r. b. rs. 11,605.95, a kapitał amortyzacyjny rs. 210,502.05.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 16 sierpnia r. b. — Usposobienie targu cokolwiek mocniejsze, dostawy średnie. Pszenicy wystawiono na sprzedaż 600 korcy, wyborowe ziarno oddawano po 4.80 do 4.85, za białą płacono 4.50 do 4.55, za pstrą 4 rs. do 4.20. Żyto ofiarowano 500 korcy, wyborowe nabywano po 2.97$\frac{1}{2}$ do 3.05, za średnie płacono po 2.85. Owsa 300 korcy, rozprzedano po 1.80 do 2.10 stosownie do gatunku.

— **Magazyny tranzytowe przy stacji Praga kolei warszawsko-wiedeńskiej.**

Sprawozdanie z dnia 16-go sierpnia r. b.

	przyszło:		wyszło:		pozostaje:	
Żyta	—	wag.	—	wag.	4	wagonów
Owsa	—	„	4	„	138	„
Mąki żytniej	—	„	—	„	—	„
Mąki pszennej	—	„	2	„	41	„
Kaszy jaglanej	—	„	2	„	110	„
Kaszy gryczanej	—	„	—	„	—	„
Ryżu	—	„	—	„	—	„
Pszenicy	—	„	—	„	14	„
Jęczmienia	—	„	1	„	70	„
Grochu	—	„	—	„	3	„
Gryki	—	„	—	„	2	„
Cebuli	—	„	—	„	—	„
Fasoli	—	„	—	„	2	„
Łoju	—	„	—	„	—	„
Makuchów	—	„	—	„	—	„
Mąki kartoflanej	—	„	—	„	6	„
Kukurydzy	—	„	—	„	—	„
Soli	—	„	—	„	—	„
Rodzynków	—	„	—	„	—	„
Prosa	—	„	—	„	—	„
Tranu	—	„	—	„	—	„
Razem	—	wagonów	9	wag.	390	wagonów

Mąka, która została eksportowaną do Finlandji, a wyprodukowana wewnątrz państwa, ma osiągnąć pewne ulgi transportowe. Ulgi te, dla eksportu mąki zostały wywołane konkurencją mąki produkcyjnej w Niemczech.

Ceny nowego zboża. Z Kijowa piszą, iż znaczna firma zbożowa Dreyfusa w Ekaterynosławiu za nową pszenicę girkę niechcę więcej płacić jak 30 kop. za pud. Spekulnnci na kolei fastowskiej dają za pszenicę ozimą 45 kop. za pud.

Kukurydza. Zbiór kukurydzy w r. b. wypadł prawie we wszystkich krajach niepomyślnie gdziekolwiek to ziarno jest produkowane. Podług wiadomości nadeszłych z Bukaresztu rząd polecił ułożyć wykaz zapasów kukurydzy, ażeby w razie potrzeby niepozwolić na wywóz tego ziarna. Tegoroczny zbiór kukurydzy w Rumunji wynosi zaledwie 50% zbioru zeszłorocznego.

Z handlu zbożowego w Cesarstwie. Wiadomości otrzymane w ostatnim tygodniu stwierdzają, iż zbiory w całej Rosji zostały zebrane nader szczęśliwie. Żyto zostało już sprzątnięte na południu, obecnie zwożą tauże pszenicę. W handlu zbożowym panuje zupełny zastój. Na zboże niema najmniejszego popytu, tak daloce, że nawet kasze perłowa i gryczana. oraz mąka żytnia, mające dotychczas chętnych kupców, w tej chwili nie znajdują odbiorców. Ogólnie przypisują ten zastój, oraz wyczekujące usposobienie małym dostawom, spowodowanym robotami w polu i żniwami, skutkiem czego gospodarze pilnując robót nie wydalają się z domu. Z drugiej strony brak popytu i znacznie zmniejszony ruch zawdzięczyć należy młynarzom, którzy pragnąc pozbyć się dawnych zapa-

sów zboża kosztujących drożej zachowują się wyczekująco. Pomijając przyczyny wewnętrzne na zastój w handlu zbożowym wpływa niezmiernie chwiejne usposobienie rynków zagranicznych konsumcji oraz zniżkowa tendencja cen rozpoczęta na rynkach amerykańskich, a obecnie panująca i na rynkach europejskich. Ten stan powoduje, iż większe tranzakcje zbożowe nie przychodzą do skutku, a popyt ogranicza się na potrzebach miejscowych. Zarówno w portach czarnomorskich, jak i baltyckich zauważyć się daje wyczekujący charakter handlu. Kupcy wywożący zboże powstrzymują zaofiarowania. W Rydze i Libawie dwóch głównych portach baltyckich zwykle bardzo ożywionych o tej porze, dawniejszemi czasy, gdyż zboże było zakupywane zawsze tak w towarze gotowym, jako i dostawowym na sierpień-wrzesień lub późniejsze miesiące mają obecnie usposobienie bardzo spokojne, nawet dla owsa i żyta, chociaż firmy zbożowe porobiły dość znaczne zaofiarowania i okazały skłonność do ustępstw od cen z tygodnia poprzedniego. W południowych portach, ceny kukurydzy i pszenicy trzymające się od dłuższego czasu na poziomie jednakowym, dziś wskutek wyczerpania zapasów, i widoków niepomyślnych na urodzaj za granicą, spadły o kopiejek kilka na pudzie. Największej zniżce cen uległo żyto.

Z handlu wywozowego. Donoszą z Sosnowic: Na zwiększenie się wywozu tutejszych produktów za granicę, nie wpłynęło zmniejszenie taryfy celnej w Prusach i u nas, lecz na wysyłkę towarów z Prus już oddziałało. I tak: Wyekspedjowano przez komorę w Sosnowicach w ostatnich czasach do Prus 43 wagony zboża, 4 wagony kartofli, 32 wagony otręb, 42 makuch, 86 drzewa, 38 lnu, 11 pakuł, 58 mąki kościanej, 8 jaj, 8 nafty i 28 wagonów różnych innych towarów, ogółem 358 wagonów. Nadesłano w tym czasie z Prus: 775 wagonów węgla, 565 wagonów koksu, 267 wagonów surowca, 128 wagonów cegły, 428 wagonów żelaza, 67 blachy, 95 kamieni, 53 cynku, 16 cementu, 32 bawełny, oraz różnych innych towarów 523 wagony. Ogółem wysłano wagonów 2,861.

SZACHY.

Rozwiązania:

365. 1) G2—G3, E4—F5. 2) E2—E4+. (A) 1) ..... F6—?. 2) F1—G2+. (B) 1) ..... G4—?. 2) D5 : E5+. (C) 1) ..... D2—F4. 2) C4 : D4+. (D) 1 ..... jakkolw. inaczej. 2) F7—E6.

Uboczne: 1) C4—C2+.

366. 1) H4—F2, G4—G3. 2) A3—B4+, D4—E5. 3) E3—G4+. (A) 1) ..... D4 : E4 lub E5. 2) A3 : E7, E4—F4 lub D4. 3) E7—E6 ewent. E3—C4+. (B) 1) ..... B5—B4. 2) A3—A5, E7—E6 lub inaczej. 3) E3—C4+, ewent. A5—D5+. (C) 1) ..... E7—E6. 2) A3—D6+, D4—E4. 3) D6 : E6+. (D) 1) ..... E7—E?. 2) A3—B4 i mat. (E) 1) ..... D3—D2. 2) E3 : G4+, D4 : E4 lub C4. 3) A3—F3 ewent. A3—C3+ i mat. (F) 1) ..... jakk. inacz. 2) A3—C5, D4 : C5 lub D4 : E4. 3) E3—D5+ ewent. C5—D5+.

367. 1) E6—B3, D6—D5 lub G8—H6. 2) F5—D5+ i mat. (A) 1) ..... E3—E2. 2) C5—E4+. (B) 1) ..... jakkolw. inaczej. 2) F5—F4+.

368. 1) F8—G7, D6 : F5. 2) G7—E7+. (A) 1) ..... E5—D4. 2) F6 : D6++. (B) 1) ..... H6 : D2. 2) F6—F7+. (C) 1) ..... jakk. inacz. 2) F6—E6+.

369. 1) A5—A4, B4 : D4. 2) A4—C4. (A) 1) ..... E4 : D5. A4—D7+. (B) 1) ..... E4—F3. 2) A4 : C2. (C) 1) ..... jakkol. inaczej. 2) D5—E5+.

370. 1) G8 : G3, D3 : B2. 2) G2 : B2. (A) 1) ..... D4—E4. 2) G3 : F3+. (B) 1) ..... D3—?. 2) G3—F4+ i mat. (C) 1) ..... F3—?. 2) G3—E3+ i mat.

371. 1) D5—F6, E2 : C4. 2) C2—B2!. (A) 1) ..... D6—C5. 2) F6—E4+. (B) 1) ..... jakkol. inaczej. 2) E5—C6+.

372. 1) C4—B2, A1 : B2. 2) G7—C3!. (A) 1 ..... D5 : E6. 2) C2 : F5+. (B) 1) ..... C1—E1. 2) G7—D4+. (C) 1) ..... jakk. inaczej. 2) C2—B3+ i mat.

373. D2—D3, B6 : C5. 2) F2—E1. (A) 1) .... H4 : G3. 2) C5—E4. (B) 1) ..... B6—B5. 2) C5—A6. (C) 1) ..... H5 : H6. 2) F2—E3.

Dla usunięcia rozwiązań ubocznych przez 1) A3—B3 lub B4, autor przestawił króla białego z A3 na A2 oraz dodał piona czarnego na A4, i w tej też formie zadanie to podanem następnie zostało w „Deutsches Wochenschach". Poprawka obniża wartość zadania, a szczególniej z powodu dualów w warjancie C.

374. 1) C8—F5, F6—A1!. 2) E3 : E4, B1—B2!. 3) E4—E6. (A) 1) ..... F6—C3. 2) E3 : C3, B1—?. 3) F5—E5. (B) 1) ..... B1—A1 lub B2. 2) F5 : F6+, B2—C2 lub B1. 3) F6—A1 ewent. E3—C3. (C) 1) ..... B1—C2 lub jakkol. inacz. 2) F5 : E4+. C2—D3 lub —?. 3) E4—D3+ i mat ewent. E3—E1.

375. 1) E1—B4, E5 : F6. 2) B4—D4+. (A) 1) ..... H2—F3. 2) F6—G4+. (B) 1) ..... E7 : F6. 2) H4—G6+. (C) 1) ..... jakk. inaczej. 2) B4—B2+.

376. 1) G2—F4.

377. 1) G4—G3.

378. 1) H6—B6.

Nadesłali rozwiązania: pp. D. Blüht (365, 7, 8, 370, 373 *ubocz.*, 5, 6, 7), B. Gajewski (365 *ub.*), K. Grodziński (371), L. Horwitz i M. Kipman (365 *ub.*, 6, 7, 8, 9, 370, 1, 2, 3 *ub.* 4), S. Rotenstein (367, 8, 370, 1). S. Rzędowski (365 *ub.*), A. Tenenbaum (367, 8, 376, 7), B. Wengerow (365 *gł. i ub.*, 6, 8, 370, 1, 2, 3), i J. Zwoliński (365, 6, 7, 8, 9, 370).

ODPOWIEDZI.

— *Panu W. O.*—Obie partje, przynajmniej jak na korespondencyjne, grane były ze strony Lipska dość słabo i dlatego, przy braku miejsca, nie daliśmy ich w naszej rubryce.

— *Panu E. T.*—Zawsze zaczynają białe; każda figura musi mieć swoje znaczenie; w zadaniu 367 po 1) E5—D5+ nastąpi 1) .... D4—C4; w trzychodówce białe robią trzy posunięcia, czarne zaś dwa. W kwestji wynalazków znajdzie pan objaśnienie w odpowiedziach ogólnych.

— *Mylnie rozwiązującym.*—Nie można rozwiązać zadania 363 przez 1) B7 : C7, H8—F7; 2) F6 : F7, D4—E4, 3) C7—E5+, z powodu E4 : E5; zadania 365 przez 1) G1—H3, D2—F4; 2) F2—F3+; 3) C4—C8+ z powodu F6—D7; zadania 367 przez 1) C1—C2 z powodu 1) .... D6 : C5; zadania 372 przez 1) C2—B2, D6—C5; 2) E5—D7+ z powodu C5 : C4; zadania 374 przez C8—E6 z powodu obrony 1) ..... F6—B1 i jeżeli 2) E6 : E4+, to następuje 2) ..... B1—B2 i białe nie mogą grać 3) E3—E1 dla dania mata na B1, czarne bowiem osiągnęły pozycję patową.

— *Panu M. K.* — Rozwiązanie 368 bez warjantu 1) ..... D6 : F5, uważamy za niewyczerpujące.

— *Panu D. B.*—Nadesłana nam łaskawie trzychooówka pańska znajduje się pod nazwiskiem „G. N. Cheney" w pierwszym tomiku „Schachaufgaben—J. Dufresne" № 19, wobec tego nie będziemy już zachęcać pana do dalszej „w tym kierunku" pracy.

SZARADA.

(Ułożył A. Tenenbaum).

Pierwsza pierwsza dwojaka: to smaczna w wypieku,
To często nie lubiana, dla późnego wieku,
Pierwsze drugie dwojakie: czasem podwaliny,
Czasem znów tańce, śpiewy i różne zmówiny,
Pierwsze trzecie dwojakie: służą do pływania,
Albo w innem znaczeniu są do ukarania.
Druga wspak łącznie z *pierwszą* bez przestanku płynie,
Wszystkie zaś, to są tańce, Warszawa z nich słynie.

Rozwiązanie figielka, umieszczonego w numerze 207.

Pierwsza osoba 1 grosz, druga osoba 2 grosze, trzecia 1 grosz.

Dobre rozwiązanie nadesłali: panie: M. Towiańska, H. Riederman, J. Damięcka, Zosia i Stefa Simonsohn, Gucia i Genia, Kasia i Hela S., Z. Teszner, Gucia Neumark, A. Eisen, C. Neumark; panowie: A. Eisen, T. Neumark, W. Przedecz, S. Golde, E. Sachs, Mamel, H. Barth, Władysław R., J. Dmochowski, Wacio, Bolcio i Janio G., S. Goldman, S. Ki., Wacław i Markwardt, A. Rosenberg, J. Goldman, S. Ki., Wł. Rosenstadt i K. Goldman, D. Maliniak, S. Goldberg. Mamel.

Z prowincji: pp. Andziula S. z Piekar, A. Helman z Częstochowy, L. Podolska z Łodzi i Gustawa Mar... z Noworadomska.

ODPOWIEDZI.

— *Niezapominajce z Piekar.*—Jesteśmy, bo być musimy. Zgadywać nie mamy potrzeby, bośmy już dawno odgadli. Dziwi nas jeno pamięć, jakiej dowody składa nam nadobna interlokutorka... co pół roku. Rozwiązanie szarady nadeszło już po zamknięciu listy dobrze rozwiązujących. Badyl otrzymaliśmy.

— *Mamelowi.*—Zgodzi się sz. pan na zdanie, że nie dość jsst coś zrobić, trzeba jeszcze zrobić dobrze, a owego „dobrze" właśnie ani śladu w wierszach pańskich nie dopatrzyliśmy.

— *Panu J. K.*—A zkąd kochany pan w jednosylabowym rzeczowniku wynalazł „marchew" i „rybę"?

— *PP. Leokadji i Marji Dziem. z Jurjewa.*—Nie, szanowne panie, tu chodziło o grę słów, nie zaś o jakikolwiek inny, nad wymieniony powyżej, podział.

— *Pani Mici L. Ciech.*—Podobnych zadań mamy już tak wiele do druku zakwalifikowanych, że dalszego ich przyjmowania zaniechaliśmy.

— *Panu Teodorowi Lis.*—Szarada do druku się nie kwalifikuje. Bilety loteryjne nabywać można nietyle w redakcji, ile u któregokolwiek kolektora.

— *Pani Marji Zięt.*—Prosimy o przysłanie rozwiązania, inaczej ocenić nie możemy.

— *Panu Natanowi Zel.* — Ma szanowny pan najzupełniejszą rację: brzmienie to grunt, nie zaś ortografja. Boć przecie *ożont* to nic innego, jeno najzwyklejszy *urząd*.

— *Julci* — Że wierszyk pani „dla niego", którego początek brzmi:

Cyklista pcha stopnie
Nogami okropnie:
Raz, dwa, trzy...
A na to z za bramy
Wzrok znanej mu damy
Się patrzy..."

jest „dla niego", to co myśmy temu winni?

— **Zarząd warszawskiej gminy starozakonnych.** Zarząd gminy podaje do wiadomości, iż z niżej wymienionych legatów, w zawiadywaniu tegoż zarządu pozostających, przypadają do rozdziału dla biednych warszawskiej gminy starozakonnych następujące wsparcia:

1. Z zapisu sukcesorów b. p. Szymona Widerszala, w rocznicę śmierci tegoż, przypadającą dnia 28 sierpnia (9 września) r. b. przyznane będą procenta w kwocie:

a) rs. 50 na wsparcia dla rodziców, których dzieci uczęszczają do szkół miejscowych—i

b) rs. 30 dla panny mającej wyjść za mąż.

2. Z legatu b. p. Mojżesza Perkowicza, w d. 30 września (12 października) r. b. (12 Tyszri), jako w rocznicę śmierci testatora, rozdzielone będą procenta w kwocie rs. 50 dla biednych krewnych jego, mających uczestniczyć w odprawieniu nabożeństwa żałobnego w rzeczoną rocznicę śmierci Mojżesza Perkowicza.

Osoby pragnące ubiegać się o wsparcia z pomienionych legatów, winny wnieść podania do zarządu gminy sta rozakonnych, a mianowicie: z legatu Sz. Widerszala najdalej do dnia 18 (30) sierpnia, zaś z legatu M. Perkowicza najdalej do dnia 15 (27) września r. b., z załączeniem poświadczenia ubóstwa od opiekuna biednych starozakonnych właściwego okręgu, krewni zaś M. Perkowicza winni nadto złożyć dowody swojego pokrewieństwa z testatorem.

Warszawa d. 15 (27) lipca 1894 r.

Letni Cyrk w Dolinie Szwajcarskiej.
Tylko jeszcze krótki czas!
Dziś, **Wielkie Przedstawienie.** Występ całego towarzystwa.
Szczegóły w afiszach.
Z uszanowaniem
983 *K. Ciniselli.*

Dr J. Piaszczyński
okulista powrócił z zagranicy. Wielka 47. 3657

— Dr med. *Józef Winiarski* przeprowadził się na ulicę Długą № 21. 3672

— Dr *J. Eliasberg* po dłuższej praktyce na klinikach wiedeńskich, leczy specjalnie choroby *skórne i weneryczne.* Przyjmuje od 8—10 r. i 4—6 po poł. *Graniczna 16.* 3494

Dr. St. Kamienski
przeniósł się na ulicę *Mazowiecką 11.* 3278

Dr Szumlański powrócił. 992r

Dentysta Z. ZALESKI
powrócił. (3611)

Józef Szląskowski, Adwokat przysięgły, zmienił mieszkanie. Obecnie mieszka przy ulicy Nowy-Świat № 49. (985)

Na pensji żeńskiej sześcio-klasowej
Natalji Porazińskiej
Bracka 4. Powakacyjny zapis uczennic rozpocznie się d. 22-go sierpnia. 3200

Książę S. D. Andronikow, przybywszy do Warszawy, przywiózł znaczny zapas *kachetyńskich win* z własnych winnic. Sprzedaż po umiarkowanych cenach w sklepie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 85. 3376

Skład w Warszawie Złota Nr 3.
Pieców majolikowych, berlińskich kominków ozdobnych, pieców zwyczajnych i wanien
Leopolda Braneckiego
z Mszczonowa. 3661

EWA ŁAPIŃSKA
właścicielka fabryki kwiatów, wyjechała za granicę. Niecała 7. 3658

— Z powodu nadwątlonego zdrowia właściciela, jest do sprzedania zaraz
Sklep Rękawiczniczy
z towarem, wszystkiemi utensyljami, oraz firmą istniejącą od lat czterdziestu w najpryncypalniejszem miejscu z wyrobioną klijentellą.
Oferty złożone do „Kurjera warszaw." pod literami K. W. K. odbiorę codziennie. 3668

ZAWIADOMIENIE.
Mam zaszczyt zawiadomić Sz. Klijentellę, że od dnia 24-go lipca r. b. otworzyłem przy ulicy *Dzikiej* № *7* własny Magazyn, że żadnego innego Magazynu przy ulicy Dzikiej oprócz wymienionego odtąd nie posiadam, jako też za zlecenia przyjmowane w mojem imieniu w magazynie przy ulicy Dzikiej № 9 odtąd żadnej odpowiedzialności na srebie nie przyjmuję.
Z poważaniem
Ch. GEBER Grochów. 3670

MIR
Znany, znakomity gatunek papierosów ostatnio jeszcze ulepszony został. Świeże transporty nadchodzą ciągle do składów tabacznych w Warszawie i na prowincji
Cena 10 sztuk 6 kop.
„ 5 sztuk 3 kop.
SAATSCHY i MANGUBI
w Petersburgu. 960

NAFTA

powieść współczesna przez **SEWERA**,
wyszła w trzech tomach i sprzedaje się we wszystkich księgarniach po Rs. **3** z przesyłką pocztową Rs. **3** kop. **30**.
Zamówienia z prowincji uskuteczniają się także i za zaliczeniem pocztowem.

Skład główny u S. LEWENTALA, Wydawcy w Warszawie, Nowy-Świat № 41. 21r

Wydawnictwo „Kurjera Warszawskiego."

Zapisy uczniów pragnących wejść do zakładu naukowego męzkiego prywatnego, z kursem 6-iu klass Szkół Realnych oddziału zasadniczego, rozpoczną się 8 (20) Sierpnia r. b. Egzaminy tak nowo-wstępujących jak i uczniów dawnych, podlegających egzaminom powakacyjnym, odbywać się będą, poczawszy od 12 (24) tegoż miesiąca. Kurs zaś nauk będzie otwarty 19 (31) Sierpnia.—Pragnący wejść do zakładu naukowego, winni przedstawić: metrykę urodzenia, świadectwo szczepionej ospy i świadectwo pochodzenia.

Utrzymujący Zakład Naukowy

J. Pankiewicz.

Leokadja Kosmowska

Przełożona Zakładu Naukowego,

przy ulicy Miodowej № 1 domu,
zawiadamia osoby interesowane, że kurs nauk w zakładzie przez nią utrzymywanym, rozpocznie się z dniem 4 Września 1894 r., a zapis uczennic d. 16 Sierpnia, od godz. 10-ej do 3-ej po południu. 1342

Szkoła Rzemiosł Jerzego Kühna

(pierwotnie Jasna 8, ostatnio Widok 11, obecnie Złota 58)
z prawami szkół rządowych.
Zapisy od 20 b. m., w porze od 9—12-ej. Egzaminy 1 Września. 1366

W Zakładzie Naukowym 6-klasowym Żeńskim

Jadwigi Sikorskiej

(Marszałkowska № 153—róg Królewskiej).
Egzamina wstępne odbędą się d. 31 Sierpnia i 1 Września.—Rozpoczęcie roku szkolnego d. 3 Września. 1408

Zakład Naukowy Ogólny Zofji Zapałkiewicz,

Świętojańska 15,
zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekunów, że przygotowuje uczniów i uczennice do gimnazjum, oraz że zapisy rozpoczną się 18 Sierpnia, a kurs nauk 3 Września. 1412

Zarząd Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu

Obwieszczenie.

Dnia 11 (23) Sierpnia 1894 roku, o godzinie 12-ej w południe, w starym gmachu Bibljoteki Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu (Krakowskie-Przedmieście Nr 28—394), odbędzie się licytacja (in plus) na sprzedaż starych bibljotecznych szaf i urządzeń, oszacowanych dla licytacji na ogólną summę 328 rs.

Osoby życzące wziąć udział w wyżej wymienionej licytacji, mogą oglądać szafy i urządzenia na miejscu, szacunkową zaś specyfikację i szczegółowe warunki licytacyjne w kancelarji Uniwersytetu codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od 9 godziny zrana do 3-ej po poł. 1087r

Dostać można we wszystkich znaczniejszych księgarniach.

Kartki z życia kobiety

przez 5r

ESTEJĘ.

Powieść odznaczona zaszczytnie na konkursie „Kurjera Warszawskiego" z 50 illustracjami w tekście Czesława Jankowskiego.—Cena rs. 2, z przesyłką pocztową 2.20.
Skład główny w księgarni nakładowej S. Lewentala, Nowy-Świat № 41.

DO SIEWU

Żyto Schlaustaedt, Pszenica Francuzka,

drożej o rs. jeden na korcu od cen targowych warszawskich, bez worka loco St. Dr. Ż. Ruda Guzowska.—Adres: **Gnojna, stacja pocztowa Mszczonów.** 1335

„The Berg Machine"

PULPITY do nut,

składane od rs. 3,
praktyczne i trwałe wyrabia
JULJAN BERG,
1031r **Mazowiecka 16.**

Lniane Wyroby NARWSKIEJ MANUFAKTURY
(dawniej **Barona Stieglitza**),
jako to: **płótna żaglowe, pakowe, rewantuch i t. d.,**
poleca 982r

WIKTOR WERTHEIM,

ulica Orla Nr 11.

Reprezentant.

Jedna z bardzo wziętych fabryk farbziemnych,
poszukuje dla tutejszej miejscowości **zastępcy** mającego stosunki z hurtownikami i **dobrze obeznanego z branżą.** Oferty nadsyłać do **Haasenstein & Vogler A. G. Berlin W. 8** sub V. A. 662. 1085r

Wspólnika

izraelitę, z kapitałem 12—15 tysięcy rubli, poszukuje 25-cio letni współpracownik jednej branży dla założenia fabryki dobrze rentującej.—Oferty proszę zostawić w kantorze tegoż pisma pod wyr. „Współpracownik." 1389

Potrzebne używane:

Kocioł parowy buljerowy na 15—18 koni, parowa ***Maszyna*** 8—10 konna, ***2 aparaty*** Henza na 180 pudów kartofli, ***Lokomobila*** 6 konna.—Oferty Kurjer Warszawski H. J. 20. 1385

Bez blagi.

Najtaniej sprzedaję biżuterję złotą, srebrną, Pierścionki najnowszych fasonów z brylantami i kolorowemi kamieniami, pierścionki 56 próby od rs. 1, ślubne obrączki złote od rs. 6 i t. d., kupuję złoto, srebro, zamieniam na nowe.—Przyjmuję obstalunki podług najnowszych wymagań oraz reparacje, złocenie, srebrzenie, wszystko wykonywam tanio i sumiennie. 1330

Oraczewski, jubiler,

Nowy-Świat № 36.

60 Baranów

Rambouilletów pochodzących z owczarni francuzkiej p. p. Gilbert et Lefèvre, są do sprzedania w owczarni Dominium Lucien, p. Gostynin, prowadzonej przez h. Stein, sortjera z Warszawy. 1066r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 25 Sierpnia (6 Września) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in plus** przez opieczętowane deklaracje,

na sprzedaż starych wyszłych z użycia przedmiotów i narzędzi z surowca, żelaza, blachy, miedzi i stali, znajdujących się w zabudowaniach starego wodociągu przy ulicy Dobrej, od summy rs. 589 kop. 95.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym do godziny 12-ej w południe, na ręce p. o. Prezydenta miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kassy m. Warszawy na złożone vadium w ilości rs. 60, które nieutrzymującemu się przy licytacji, będą zwrócone.

Warunki i wykaz szacunkowy, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu codziennie wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 1066r

OWIES

w różnych gatunkach, poleca
J. DZWONKOWSKI,
111. Marszałkowska 111. 1002r
Na żądanie odstawia do domów bez dopłaty

Adres: LUBLIN,
ulica Panny Marji Nr 319.

Sprzedaję Skład Wódek

dobrze prosperujący, egz. lat 6.—Do kupna potrzeba 1,500 rs. 1398

Poszukuje się kupna

MASZYNY

używanej, do wyrobu wód gazowych.—Oferty proszę nadsyłać pod adresem: Ostrołęka, g. Łomżyńskiej, Skład apteczny M. M. Pęskiego. 1082r



ZGUBIONO

3 duże razem związane książki z napisem: „Warszawskie Seminarjum Nauczycielskie;" idąc od poczty do Petersburskiej rogatki, dalej do Jabłonny.
Za odniesienie tych książek do Warszawskiego Seminarjum Nauczycielskiego, Erywańska 2, ofiaruje się **nagrody rs. 15.** 1289

OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy massy upadłości

Zwilena Bornsztejna.

Na zasadzie art. 492 Kod. Handl. zawiadamia, że 12,24 sierpnia i dni następnych, od godziny 11-ej przed poł., w sklepie przy ul. Długiej Nr 27, będą sprzedawane przez publiczną licytację, za gotowiznę, rozmaite gotowe krawaty, materjał w całych sztukach i pocięty do wyrobu krawatów, oraz 3 palta, para srebrnych lichtarzy i inne ruchomości, należące do massy upadłości Bornsztejna. Spis przedmiotów podlegających sprzedaży przez licytację, jest do przejrzenia u niżej podpisanego syndyka przy ul. Długiej № 39, codziennie między godziną 5—6 po południu. 1415
Warszawa d. 4/16 sierpnia 1894 r.
Syndyk upadłości Adwokat Przysięgły
Tomasz Wysocki.

Aparaty

ulepszone do wyrobu domowego na poczekaniu, wody sodowej, lemoniady i wina musującego. Oszczędność wielka! Niezcenione na letnich mieszkaniach.—Cena za aparat rs. 4 kop. 90, prócz kosztu przesyłki i opakowania. Wyłączna sprzedaż u **B. Landy w Warszawie, ul. Leszno № 45.** 1391

Majątek Czeberaki,

w powiecie Konstantynowskim, gub. Siedleckiej położony, rozległości włók 21, bez serwitutów, z kompletnemi inwentarzami i budynkami.—Do sprzedania w każdej chwili.—Wiadomości bliższych udzieli W-na Dobrzyńska, **Dupiewice, p. Łosice, gubernja Siedlecka.** 1404

Pomniki Granitowe

wykonywają się na miejscu i są gotowe w znacznym wyborze.
Ul. Wolska Nr 14
Andrzej Pruszyński,
Art. Rzeźbiarz. 1161

FRANZ SREBALLIS, Moskwa,

Miasnicka; d. Sytoff,

OFIARUJE:

Stal wszystkich gatunków, maszyny, maszyn. części, aparaty, przybory, instrumenta należności dla najrozmaitszych fabryk.—Specjalności dla cukrowych, wyrabiających kiełbasy i konserwy mięsa fabryk.—Wypełnienie poruczeń na wszystkie metale, metalowe przedmioty i wyroby bez wyjątku.—Pełne urządzenie elektrycznego światła.—Ceny najtańsze.—Szuka się ajentów.

Dla PP. Obywatelów ofiaruje najpraktyczniejsze i najodpowiedniejsze urządzenie stajen i w ogólności pomieszczenia dla bydła i ptactwa. 1401

Strzedz się wyrobów podrabianych
MYDŁO BOROWO-TYMOLOWE

G. F. Jurgensa

Poleca się, jako mydło toaletowe pachnące wysokiego gatunku.
MEDAL ZŁOTY r. 1893.
Cena za kawałek mydła kop. 50, ½ kawałka kop. 30.
Sprzedaje się we wszystkich znaczniejszych Składach Materjałów Aptecznych i Aptekach. 201
Skład główny na całą Rossję **w Moskwie u G. F. Jurgensa.**

Szkoła Prywatna Męzka K. GROCHOWSKIEGO,

z dniem 8 Lipca przeniesioną została na ulicę **Nowy-Świat № 31**, róg Chmielnej, specjalnie przygotowuje uczniów do gimnazjum.—Zapis kandydatów codziennie od godziny 9-ej zrana do 3-ej po południu.—Do oddziału przygotowawczego przyjmowani będą kandydaci, którzy ukończyli 7 lat; bez umiejętności czytania i pisania. 1351

Owoce sezonowe

z Jankowa,
poleca Skład Nasion „OGRODNIK POLSKI", Mazowiecka № 11. 1047r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 11 (23) Sierpnia r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in plus** przez opieczętowane deklaracje

na trzyletnią dzierżawę, licząc od dnia 1 (13) Stycznia 1895 r., do 1 (13) Stycznia 1898 roku, altany w ogrodzie Krasińskim do sprzedaży wody sodowej i salcerskiej, od rs. 75 kop. 50 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczoną dzierżawę, złoży w dniu do licytacji naznaczonym do godziny 12-ej w południe, na ręce p. o. Prezydenta Miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek, na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kassy m. Warszawy, na złożone vadium w ilości rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu codziennie, wyjąwszy dni świątecznych. szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 1010r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 11 (23) Sierpnia r. b., o godzinie 11-ej przed poł., odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w r. 1895 dla niższych stopni Warszawskiej Policji:

1) płótna na koszule 775 arsz., od kop. 23 za arszyn;
2) płótna podszewkowego 6021 arsz., od kop. 14 za arszyn;
3) płótna na kitle 6150 arsz., od kop. 20 za arszyn;
4) kitaju 12727 arsz., od kop. 10 za arszyn.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym do godziny 11-ej przed południem, na ręce p. o. Prezydenta Miasta zapieczętowaną deklarację napisaną bez poprawek, na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kassy m. Warszawy na złożone vadium w ilości rs. 507, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i wykaz cen, są do przejrzenia w Wydziale Kassowym Magistratu codziennie wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 976r

SKŁAD WIN

Właścicieli Winnic

B-ci J. et W. SYNADINO

w Warszawie, Miodowa Nr 18.

Firma gwarantuje naturalność Win.

Upraszamy Szanowną Publiczność zwracać uwagę na to, iż każda butelka zaopatrzona jest korkiem ze znakiem:

Frères J. & V. Synadino.

1370 **VARSOVIE.**

DO POTRZEB TOALETOWYCH DLA DAM.



BALSAM BRZOZOWY

D-ra Lengiela w Wiedniu.

Używa się do mycia skóry, twarzy i rąk.

W przyrządzaniu tego balsamu zwrócono główną uwagę na to, ażeby nie zawierał w sobie żadnego pierwiastku szkodliwie działającego na skórę. Cena za flakon rs. 1 k. 65. **Mydło Benzoesowe**, po k. 35 i 50 za kawałek; **Opo-Pomada** (lepsza niż Cold-Crême) rs. 1.—Opakowanie i przesyłka do Rossji Europ. kop. 70, do Azjatyckiej rs. 1.—Skład główny dla całej Rossji u B. Auricha, w St.-Petersburgu, Kołokolnaja, 18—19.

Do sprzedania we wszystkich Perfumerjach i Składach Materjałów Aptecznych oraz w niektórych Aptekach w Rossji. 541r

Koncesjonowane przez Ministerjum Spraw Wewnętrznych



Biuro-Handlowo-Informacyjne i Ogłoszeń

Bernarda Bersona

z kaucją rs. 15,000

Warszawa, 32, Senatorska 32, Telefon 873,

udziela **informacyj**, dotyczących **przemysłu i handlu**, jak również wiadomości o zdolności płatniczej **kupców i fabrykantów**. rekomenduje zdolnych agentów we wszystkich branżach.

Informacja handlowa na Warszawę . . . kosztuje Rs. — kop. 75 |
„ na inne miasta Król. i Cesarstwa „ „ 1 „ 50 | płatne także w markach pocztowych.
„ na zagranicę . . . . „ „ 2 „ — |

Przyjmuje **Ogłoszenia i prenumeratę** do wszystkich pism i wydawnictw po cenach redakcyjnych,

Przy zamówieniach większych odpowiedni rabat.

Adres dla listów i depesz: Bernard Berson, Warszawa. 1046r

1252



Fabryka Powozów Karola Bergera,

przeniesioną została z d. 8 Lipca 1894 r. z ul. Leszno na **Orlą 9**, o czem zawiadamia JW. i W. odbiorców.

MOSKWA Plac **TEATRALNY**

HOTEL METROPOLE.

220 №№ od rs. 1 kop 25 i drożej

Pierwszorzędny największy Hotel w Stolicy ŚRODEK MIASTA.

Uprasza się nie wierzyć zapewnieniom oczekujących z powozami przy dworcach kolejowych, że wszystkie pokoje są zajęte, lub że się restaurują. 882

D-ra Brehmera zakład leczniczy dla chorych piersiowych

w Görbersdorfie na Szląsku Pruskim.

Pierwszy asystent Dr. **A. Jaruntowski**.—Sezon letni i zimowy.—Znakomite rezultaty leczenia.—**Mieszkanie wraz z całkowitem utrzymaniem** (z honorarjum lekarskiem, kąpielowem, natryskami, mlekiem, kefirem i t. d), **już od 130 marek miesięcznie począwszy**.—Bliższe szczegóły w prospektach, które na żądanie rozsyła bezpłatnie

ZARZĄD.

Adres niemiecki: Direktion der Dr. Brehmerschen Heilanstalt in Görbersdorf. Preuss. Schlesien.

960

W HOTELU PARYZKIM,

ulica Bielańska № 9.

Przy **RESTAURACJI** urządzona została z komfortem letnia

WERENDA

oraz gabinety na 1-em piętrze, z osobnem wejściem i takowe poleca

1397 *Kazimierz Luziński.*

Dnia 29-go Lipca 1894 roku.

W IMIENIU JEGO CESARSKIEJ MOŚCI.

Warszawski Sąd Handlowy w II Wydziale na publicznem posiedzeniu w następującym składzie: Prezydujący Wice Prezes D. W. Tutkiewicz, Członkowie Sądu: S. S. Brun, M. H. Kremky, Sekretarz A. A. Szymkiewicz, wysłuchawszy sprawę w przedmiocie upadłości Szmula Bursztejna postanawia: 1) ogłosić kupca Szmula Bursztejna upadłym w interesach handlowych i urządzić w jego sprawach konkurs, uznając za początek upadłości dzień 7 Kwietnia r. b., mianować Sędzią Komisarzem upadłości Członka Sądu M. H. Kremkiego, a Kuratorem F. B. Ochimowskiego; 2) opieczętować mienie upadłego w domu przy ulicy Gęsiej № 18 i wszędzie gdzieby takowe znajdowało się i w tym celu wyznaczyć Komisarza Sądowego Orłowskiego; 3) upadłego oddać pod szczególny dozór policyjny; 4) niniejszy wyrok wywiesić w izbie sądowej przeznaczonej dla publiki i w sali zebrań warszawskiej giełdy oraz ogłosić w ustanowionym porządku; 5) zawiadomić Warszawski Kantor Pocztowy aby wszelka korespondencja adresowaną pod imieniem Bursztejna; oddawaną była Kuratoromi Ochimowskiemu; 6) wyrok zaopatrzyć rygorem tymczasowej wykonalności. Oryginał podpisali obecni.—Zgodnie z oryginałem Sekretarz **A. Szymkiewicz.**

Sędzia Komisarz upadłości Szmula Bursztejna

wzywa wszystkich wierzycieli wspomnianej upadłości, aby w dniu 11 (23) Sierpnia 1894 r. o godzinie 1-ej po południu, zgromadzili się z dokumentami usprawiedliwiającemi ich charakter w kancelarji Wydziału 2-go Sądu Handlowego w Warszawie, celem przedstawienia potrójnej listy kandydatów na syndyków tymczasowych.

Warszawa, 1 (13) Sierpnia 1894 r. **M. Kremky.**

Zgodnie z oryginałem Kurator Adwokat Przysięgły **F. Ochimowski** (ulica Nowolipie 36).

1414

!Szuwaks w płynie!

S. F. KOWALEWSKIEGO.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną moją Klijentelę, iż **Szuwaks w płynie** znany ze swej dobroci, po długiej przerwie spowodowanej pożarem fabryki, na nowo zacząłem wyrabiać i takowy powierzyłem do sprzedaży w sklepie **W-nej Nowakowskiej, ulica Bielańska № 3.**

Dziękując najuprzejmiej za łaskawe uznanie mego wyrobu, jakiem zaszczycony zostałem w tak krótkim czasie, śmiem się polecić i nadal łaskawym względom Szanownej Publiczności.

Z wysokim szacunkiem

1416 **S. F. KOWALEWSKI.**

Fabryka Tytoniu
BRACI ILJIN w Charkowie,

poleca swój tytoń, papierosy, żyłki i machorkę.
Świeżo wypuszczone papierosy najwyższej dobroci

Jołka, Balowe i Turczanka.

Główny skład dla Królestwa Polskiego u
J. L. WYGODSKIEGO,
Warszawa, Plac Grzybowski № 8. 1369

Towarzystwo Carsko-Sielskiej Fabryki
OBIĆ PAPIEROWYCH
A. UKONINA,
Warszawa, Plac Teatralny Nr 11,
poleca w wielkim wyborze
OBICIA PAPIEROWE
od 10 kop. do kilku rubli za rulon.

Zwraca się uwagę pp. odbiorców na dobroć papieru i czyste wykończenie rysunku, co stawia naszą fabrykę, po za obrębem wszelkiej konkurencji. 1202

Anna Jasieńska
przełożona VI-klasowego zakładu naukowego,
przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 15,
(pałac Józefa hr. Potockiego),
ma zaszczyt podać do wiadomości Sz. Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic na rok szkolny 1894/5 rozpocznie się 16-go Sierpnia, kurs nauk 5-go Września. Egzamina nowowstępujących w dniach 1, 3 i 4 Września. 1055r

Najtańsze Obicia.
FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH pod firmą:
J. FRANASZEK,
przysposobiła Obicia papierowe w wielkim wyborze, począwszy:

Obicia naturowe	od 10 kop. za rulon.
Obica salonowe, białe, glansowane . . .	od 20 kop. za rulon.
Obicia salonowe, ze złotem	od 25 kop. za rulon.
Obicia salonowe, białe, glansowane, ze złotem	od 30 kop. za rulon.
Obicia naśladujące tkaniny	od 20 kop. za rulon,

aż do wspaniałych, naśladujących materje, złotem i srebrem przerabiane, brokateli włoskich i skór korduańskich, które na żądanie wykonywają się w kolorach podług materyj meblowych.
833r Próby na żądanie udzielają się bezpłatnie.
Skład główny: Krakowskie-Przedmieście 15.

SIEMENS & HALSKE,
Berlin, Charlottenburg.—Petersburg.—Wiedeń.
Światło Elektryczne * Przenoszenie siły. * Elektro-metallurgja. * Koleje elektryczne.
Generalna Reprezentacja na Królestwo Polskie Warszawskie Biuro Elektrotechniczne
1081r **Bronisława Rejchmana,** Warszawa, Królewska 47.

CERATY
OBICIA ROLETY PAPIEROWE FLAGI K. SAPIECHA
CHODNIKI
Niecała Nr 11,
Hotel Brühlowski.
W wielkim wyborze począwszy od 8 kop. Obicia sukienne francuzkie na całe pokoje od rs. 2.

Nauka i wychowanie.

Adres: Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, Świętokrzyzka 15. Rekomenduje nauczycieli, nauczycielki i bony francuzkie, przybyłe wprost z Paryża. 29867

Buchalterji nauczyciel Gustaw Chwat, autor „Buchalterji popularnej", tymczasowo Nowolipie 9. 29466

Buchalterji i rachunkowości upoważniony przez władzę nauczyciel S. Rogulski. Niecała 4. 29355

Buchalterji wyucza gruntownie nauczyciel Chmielewski. Aleja Jerozolimska 43, przy Marszałkowskiej. 26557

Buchalterji i kantorowości metodą uproszczoną wyucza ustnie lub listownie nauczyciel Lewicki, Wielka 51, wprost Świętokrzyskiej. 27994

Konwersacja francuzka, niemiecka 2 rs. angielska. Miodowa 3, oficyna 25. 29962

Korepetytor potrzebny do 2-ch chłopców na wieś. Informację u A. F. Grmela stolarza. Marszałkowska № 89. 29345

Niemiecki: literatury, korespondencji handlowej, lekcyj i konwersacji, zbiorowo i oddzielnie udziela nauczyciel. Marszałkowska № 136, m. 13. 28064

Niemka wykształcona z dobremi świadectwami potrzebna do dwojga dzieci. Orla 15, mieszk. 5. 30030

Nauczycielka muzyki przyjmie lekcje za obiady. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „Wanda". 30028

Potrzebny rutynowany naaczyciel niemieckiego. Krucza 13, m. 14, 8 wieczór. 30057

Reicher, nauczyciel kaligrafji, poprawia wszelkie charaktery pisma. Elektoralna № 34. 28126

Doniesienia osobiste.

L. A. M. 25 raczy odebrać list. 30054

Posady i prace.
a) Poszukiwane.

Bony niemki, francuzki, polki freblówki, rekomendacje osobiste lub świadectwa wiarogodne. Kantor Komisowy, Niecała 9, dawniej Nowosenatorska. 30044

Francuzka freblówka świeżo przybyła poszukuje miejsca do małych dzieci. Kantor Komisowy, Niecała 9, dawniej Nowosenatorska. 30045

Gorzelany, kawaler, posiadający kilkounastoletnią praktykę w większych parowych gorzelniach w Królestwie, mający poważne rekomendacje swych chlebodawców i urzędu akcyznego, poszukuje posady. Widok № 24, mieszkania № 1-szy. 29687

Lekarz, biegły analityk, poszukuje posady lekarza fabrycznego. Gotów wykonywać potrzebne rozbiory chemiczne. Oferty: Biuro Ungra, Wierzbowa 8, pod № 22561. 1292r

Młody człowiek, lakiernik, pragnie dostać zajęcie stałe w jakiejkolwiek fabryce w Warszawie lub na wyjazd. Adres: Żelazna 62, m. 23. 29995

Młody człowiek, izraelita, pracujący w większym interesie jako pomocnik buchalterakorespondenta w językach polskim, russkim, niemieckim, poszukuje posady w Warszawie lub na prowincji. Oferty przyjmuje Kurjer „M. 273." 30048

Zdolny mechanik, władający trzema językami, poszukuje miejsca jako monter w fabryce rowerów lub innej. Oferty składać w Kurjerze „Mechanik." 29449

Z kaucją rs. 5,000, człowiek młody, energiczny, obeznany z przepisami prawnemi, zarządzający od lat kilkunastu większemi nieruchomościami, poszukuje zarządu znacznego domu lub też dzierżawy. Wiadomość u adw. Zylbera, Królewska 49, między 5—7 po południu. 29709

b) Zaofiarowane.

Ajentów poszukuję na miasto i na prowincję za wysoką prowizję. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 89, m. 1. 29940

Bona niemka potrzebna zaraz lub od 1-go października. Chmielna 58, m. 3. 29817

Czeladnicy ślusarscy potrzebni zaraz. Wł. Gostyński i S-ka, Bielańska 16. 29997

Chłopców potrzeba do zakładu koszykarskiego. Krucza 26, róg Hożej. 30026

Do magazynu mód, Elektoralna № 5, potrzebna starsza panna zdolna, poprzednio pracująca w pierwszorzędnych magazynach. 30053

Do pralni potrzebne zdolne prasowaczki.— Ul. Nowowiniarska № 12. 30047

Dziewczynka od lat dwunastu potrzebna do sklepu. Praga, ul. Brukowa № 1. 29871

Do pracowni, Oboźna № 10, potrzebne panny do staników, spódnic i palt. 29292

Dziewczyny i chłopcy potrzebni są zaraz do litografji Henryka Kohn, ulica Elektoralna 3. 29883

Do większego majątku, wzorowo prowadzonego, z plantacją nasion, potrzebny inteligentny praktykant. Utrzymanie, stół pierwszy, obsługa, bez pensji. Kantor Komisowy i rekomendacyjny, Niecała 9, dawniej Nowosenatorska. 29926

Handlowiec młody, obeznany tabacznik pierwszeństwo. Hotel Garni, Chmielna 3, szwajcar. 30071

Kucharka dobra, uczciwa, znająca gospodarstwo wiejskie, potrzebna zaraz. Warecka 1, m. 4. 29828

Kucharka gotująca jak kucharz potrzebna zaraz. Mazowiecka № 6, m. 1. 30058

Lekarz potrzebny natychmiast z powodu wyjazdu obecnego na posadę. Wiadomość: Miodowa № 12, magazyn W-go Jakimowicza. 30061

Malarz portretowy, malujący z natury i z fotografij, może mieć roczną posadę, pensję, życie i mieszkanie. — Oferty wysyłać: Kijów „A. G. 101" poste-restante. 29821

Młodsza zdolna, z dobremi świadectwami, zaraz potrzebna. Wiadomość: ulica Szkolna № 10, drugie piętro. 30051

Na wyjazd potrzebni są ślusarze specjalni do mebli rurkowych wiedeńskich i umywalek. Wiadomość: ulica Dzielna 29, mieszkania 14. 1324r

Potrzebne są dwie robotnice do introligatorni A. Chodowieckiego, specjalnie do numeracji ksiąg i do roboty pudełek. 29881

Potrzebne panny podręczne i do nauki sukien. Marszałkowska № 135, m. 9. 29872

Potrzebny jest uczeń do apteki w Kozienicach, gub. radomskiej. Pierwszeństwo z sześcioklasowem wykształceniem. 29865

Potrzebna panna kompletnie uzdolniona do strojów. Długa 14, „Lena." 29497

Potrzebna jest maszynistka do bielizny.— Krucza 49, mieszk. 7. 29792

Potrzebni chłopcy, chrześcjanie, do nauki wyrobów skórzanych galanteryjnych i podróżnych. Leszno № 17, m. 10. 29718

Potrzebny człowiek starszy, znający się na gospodarstwie, do dozorowania robót na wsi za skromne wynagrodzenie. Świadectwa wymagalne. Zielna 35, m. 1, od 4 do 5-ej po południu. 29842

Potrzebny młody, zdolny introligator, na wyjazd na prowincję. Wiadomość w kantorze Fajansa, Senatorska 36. 29938

Potrzebna doświadczona piastunka do czteroletniego chłopca, młoda, mówiąca po polsku i niemiecku, na wyjazd za granicę. Wiadomość: ulica Chłodna № 33, m. 17. 29982

Potrzebny uczeń do cukierni 13 do 14-letni. Nowy-Świat 4. 29901

Potrzebni chłopcy i dziewczęta do roboty pudełek. Podwale № 12, m. 5. 29858

Potrzebne maszynistki i podręczne do drobiazgów męzkich. Ogrodowa 25, mieszkania 13. 30064

Potrzebni chłopcy i dziewczęta do fabryki szuwaksu. Królewska № 31. 30069

Potrzebne: maszynistka, dziurkarka i podręczna do bielizny męzkiej. Śliska № 6, mieszkania 5. 30056

Potrzebna jest zaraz dziewczynka do lat 16 do sklepu mącznego przy placu św. Aleksandra № 13. Wymagana początkowa znajomość czytania, pisania i rachunków. Pierwszeństwo mają będące w podobnym lub innym handlu. 30050

Potrzebny jest zaraz subjekt, obeznany z handlem towarów żelaznych. Pensja 30 rubli bez życia i mieszkania. Reflektanci zechcą złożyć swoje oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod „G. R. № 2." 30042

Potrzebne są panny do szycia rękawiczek trykotowych na maszynie, na dogodnych warunkach. — Wiadomość: Świętojerska 30, m. 58. 30040

Rządca, kawaler, potrzebny zaraz do większego majątku z pensją 250 rs. i utrzymaniem. Kandydaci jedynie z dobremi świadectwami zgłaszać się mogą, przesyłając kopje świadectw, pod lit. F. K. poste-restante stacja pocztowa Gostynin. 1308r

Potrzebne do bielizny maszynistki, dziurkarki i uczennice. Niecała 12, m. 15. 30002

Strzelec z językiem niemieckim, obeznany z usługą przy stole, potrzebny jest zaraz.— Dominjum Lucień, p. Gostynin. 1307r

Sklepowa potrzebna do pieczywa. Wiadomość: Chłodna 46, w sklepie. 30008

Uczeń potrzebny jest do apteki warszawskiej. Wiadomość w aptece K. Lilpop, Czerniakowska 114. 29838

Uczeń aptekarski początkujący potrzebny zaraz na praktykę. Tykocin, gubernja łomżyńska. 29364

Uczeń lub pomocnik z dobrą rekomendacją potrzebny jest do apteki powiatowej. Oferty przyjmuje administracja „Wędrowca", Nowy-Świat № 47, pod lit. E. U. 30049

Zdolnego pisarza gospodarczego, obeznanego z prowadzeniem rejestrów gospodarczych, z dobremi świadectwami, poszukuję zaraz. Zarząd dominjum Lucień, p. Gostynin. Kopje świadectw wymagalne. 1306r

Kupno i sprzedaż.

A) **Skład** i malarnia porcelany, szkła i fajansu Fijałkowskiego, Bracka 20, poleca następujące artykuły po cenach jak zwykle najniższych, a mianowicie:

A) **Talerze** granitowe nie tłukące się, na sposób angielski, tuzin po rs. 1.80

A) **Talerze** fajansowe bardzo mocne, płaskie lub głębokie, po rs. 1.20 za tuzin.

A) **Szklanki** do herbaty tuzin 60 kop., 75 kop., rs. 1 i rs. 1.20.

A) **Doniczki** do kwiatów ozdobne, para od rs. 2.50.

A) **Garnitury** na umywalnie w wielkim wyborze od rs. 3.50.

A) **Serwisy** do herbaty porcelanowe na 12 osób od rs. 6.

A) **Serwisy** stołowe z fajansu w dobrym gatunku, na 12 osób, w kwiaty malowane, zawierające 116 przedmiotów (oprócz spodków pod filiżanki) po rs. 32 lub na 6 osób 57 sztuk rs. 16

A) **Serwisy** porcelanowe w kwiaty lub najnowsze desenie malowane, na 12 osób, składające się ze 117 sztuk, po rs. 50 lub na 6 osób rs. 25.

A) **Skład** i Malarnia porcelany, szkła i fajansu Fijałkowskiego, Bracka 20. 27571

Adres najtańszych mebli wyściełanych: garnitury pluszowe czarne, orzechowe, garniturki, otomany gustowne 18 rubli, szafka do bielizny orzechowa 14, stół czarny okrągły 6 rs. Widok 22—24. 29754

A) **Piękna** dywanowa otomana, garniturek perski fantazyjny bardzo tanio. Długa 25, m. 6. 28046

Biurko dębowe kantorowe do sprzedania.— Podwale № 14, m. 24. 29582

Bryczka węgierka na żelaznym spodzie do sprzedania. Grzybowska 51. 29787

Bižuterja, wyprawy srebrne nowe i odnawiane, obstalunki, reparacje rzeczywiście tanio, bo w mieszkaniu. Obrączki złote para od rs. 6. Wybór pierścionków. Kupuję, zamieniam, wykupuję z większych lombardów złoto, srebro, drogie kamienie, platery, płacę najlepiej. Juwiler, jubiler, Nowy-Świat 61. 1016r

Cytra koncertowa do sprzedania. Lipowa № 11, sklep mydlarski. 29730

Do sprzedania parawan toczony, ścianki atłas malowany, i inne rzeczy. Marszałkowska 84, mieszkania 2. 29932

Fortepian dobry sprzedaję za 25 rs. Praga, Stalowa 4, m. 13. 30032

Fortepian krótki, czarny, rs. 250. Nowy-Świat 22, m. 22. 30055

Fortepian czarny, krótki, sprzedaję, 250 rubli. Żórawia 25, mieszkania 13. 28466

Fortepian czarny, krótki, do sprzedania tanio. Krucza 17, m. 6. 28586

Fortepiany i pianina do sprzedania z gwarancją. — Marszałkowska 125, Banasikowski. 29897

Fortepian do sprzedania. Chmielna 19, mieszkania 5. 29898

Fortepian krótki do sprzedania. Ceglana 4. Wiadomość u szwajcara. 29899

Fortepian do sprzedania, otomana. Marszałkowska 136, m. 11. 29896

Jest do sprzedania bilard w dobrym stanie, z zakrywanemi łuzami, piramidką, barakiem i szafą z kijami. Wiadomość: Nowozielna № 45, u stróża. 29952

Jest do sprzedania fortepian krótki o półsiodmej oktawy i dwa fikusy duże. Zimna № 3, mieszk. 24, stróż wskaże. 30001

Kocioł buljerowy z maszyną 16-konną do sprzedania, w dobrym stanie. Praga, ulica Brukowa № 5, m. 15, H. Wujcik. 29763

Kubły klozetowe i do wody bardzo tanio do sprzedania. Chłodna 39, u blacharza. 29530

Kanapka, 2 foteliki tanio. Szpitalna 5, sklep od frontu, tapicer. 30039

Kasę Bohtego używaną, szkatułę żelazną tanio zbywam. Ulica Chłodna 40, Matyszkiewicz. 24723

Kupuję maszyny do szycia. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „Wszelkie." 29400

Książki szkolne, kajety najtaniej poleca księgarnia S. Bukowieckiego, ul. Marszałkowska 100. 29524

Kanapka, 2 foteliki tanio. Szpitalna 5, sklep od frontu, tapicer. 30037

Kasy ogniotrwałe z zegarowym mechanizmem, pancerne, jedynie wyrabia fabryka Sikorskiego, Marszałkowska 125. 26218

Meble. Makow, Solna 9. Duży wybór mebli rozmaitych nowych i używanych. Kompletne urządzenia lub pojedyńcze sztuki. Robota trwała, ceny tanie. 29604

Meble własnego wyrobu tanio. Całe urządzenia. Krakowskie-Przedm. № 44, wprost hotelu Europejskiego, A. Tarnowski. 29746

Maszyny parowe używane 15, 30 i 80-konne do sprzedania. — Ostrowski, Nowy-Świat № 43. 29843

Meble sprzedam tanio z powodu wyjazdu: garnitur czarny, tremo, lustro i inne rzeczy. Marszałkowska 46, m. 9. 30052

Meble miękkie tanio, otomany, garnitury, szeslong, łóżka stare. Bracka 8. Wiadomość u stróża. 30043

Meble orzechowe urzędowej roboty, fortepian, lustra i rozmaite utensylja z powodu wyjazdu do sprzedania. Nowy-Zjazd, szkoła realna, mieszkanie dyrektora № 2. Widzieć można od 2 do 4-ej. 29465

Meble za bezcen z powodu zmniejszenia lokalu, do salonu, sypialni, jadalni, w całości lub pojedyńczo. Złota 4, mieszkania 18, od Marszałkowskiej trzeci dom, drugi od Zgody. 30067

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krak.-Przedm. 20—15. 30034

Magazyn mebli i zakład stolarski Szczepana Piaseckiego przeniesiony został z ulicy Chmielnej № 9, na ulicę Smolną № 16, wyprzedaje takowe po znacznie zniżonych cenach. 29970

Meble za bezcen, garnitury, otomany, kredensy, szafy, szeslongi, biura, jakoteż zamieniam nowe na używane z małą dopłatą. Świętokrzyzka 16—13. 50068

Na raty sprzedaję zegarki damskie, męzkie, regulatory paryskie. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Warunki dobre." 29640

Otomana, garnitur orzechowy, szeslong używany bardzo tanio. Bracka № 10, stróż wskaże. 29985

Otomanę gustownem pokryciem krytą sprzedam tanio. Żórawia 22, m. 10. 30070

Ptaszki wypchane bardzo tanio zostawiono do sprzedania. Aleja Jerozolimska 115, w mieszkaniu № 7. 29826

Pianino rzeźbione amerykanskiej konstrukcji, platforemkę sprzedam. Nowy-Świat 8, remiza. 29813

Pianina krzyżowe nowe do sprzedania, ceny niskie. Nowy-Świat 66, Janiszewski. 29357

Psy pudle czarne rasy angielskiej do sprzedania. Wilcza 16, stróż wskaże. 1325r

Pianino amerykańskie krzyżowe czarne, ozdobne, sprzedam. Chłodna 39, m. 20. 30065

Rower sprzedam. Przechodnia № 5, stróż wskaże. 30096

Rower nowy najlepszy, pneumatyczny, zamienię na używany dęty lub masywny za dopłatą. Oferty: Marszałkowska 112, W-ny Zakrzewski. 30041

Rower dęty, mało używany, sprzedam tanio. Skład rowerów Bruna, Senatorska. 29964

Rower pneumatyczny za bezcen sprzedam zaraz. Warecka 9, m. 56. 29911

Rower półwyścigowy do sprzedania na dogodnych warunkach. J. F. Skiba, Krak.-Przedm. № 83. 29885

Serwety frędzlowane od 80 kop., strzyżone od 2.50, dywanowe po rs. 9, kapy od rs. 2.25, kołdry bajowe od rs. 2, w fabrycznym składzie Kiltynowicza, Mazowiecka 16, wprost Towarzystwa Ziemskiego. 1012r

Syfonowe główki po zwiniętej warszawskiej fabryce syfonów, znaczna ilość, sprzedaż za połowę wartości. Główka zwyczajna 25, niklowana 30 kop. Kupującym najmniej 200 główek 10% rabatu. Syfony białe lub niebieskie 8/10 litrowe 65 kop., 5/10 litrowe 55. Opakowanie syfonów 2 kop. Dobroć materjału, piękność, trwałość wyrobu powszechnie znane.— Główki wytrzymują 30, szkło 20 atmosfer ciśnienia. — Anna Salomon, ulica Marszałkowska 91. 29054

Sprzedaje się pianino za 150. Tamka № 23, m. 9. 29840

Szafa i kontuar sklepowe, w dobrym stanie, potrzebne zaraz. Oferty przyjmuje Kurjer „Kontuar." 29977

Są do sprzedania łóżka orzechowe świeżego fasonu, cena przystępna. Ulica Chłodna 18, u stolarza. 30021

Szafy dębowe i orzechowe sprzedaje Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie - Przedmieście 9. 29692

Szafa do sukien, zegar szafkowy. Nowy-Świat 16, m. 53. 30063

Zegar regulator Bekkera, nowy, pozostawiono do sprzedania tanio u zegarmistrza Pajewskiego, Czysta 6. 30059

3. **Środki** na robactwo, proszek sybirski (żółty) na karaluchy i persaki, Kio-Czi na pluskwy, płyn na mole, papier na muchy wypróbowanej dobroci, poleca T. Nowakowska, Bielańska 3. 1198r

Interesy handl. i majątk.

A) **Zegarmistrzowsko**-jubilerski magazyn sprzedam z powodu nagłego wyjazdu, punkt dobry. Wiadomość: kiosk, róg Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskich. 29935

Duże majątki z lasami, domy od 120,000 do 300,000 rs. do sprzedania lub zamiany. Krucza 29, mieszkania 22. 29722

Dzierżawy domu większego poszukuję. Płaca może być roczna. Oferty „Dzierżawa" przyjmuje Kurjer. 30038

Do sprzedania skład wódek, pomiędzy fabrykami, z powodu interesów familijnych. Wiadomość: Łucka 6, w garkuchni. 29715

Dom w środku miasta, z pożyczką Towarzystwa 7,000 rs., jest do sprzedania. Do kupna potrzeba 5,000 rs., które przyniosą netto 800 rs. dochodu. Wiadomość: Nowolipie № 18, m. 4, od 12½ do 2-ej i od 7½ do 8-ej po południu. 29918

Jest do odstąpienia restauracja w dobrym punkcie z powodu słabości właściciela. Wiadomość w browarze W-go p. Machlejda. 29289

Kupię domek, szopę na rozbiórkę. Wspólna № 18, m. 22. 29816

Posesja obszerna z dobrym dochodem do sprzedania lub w zamian na małą, ul. Miła № 62. 29684

Patent piwny sprzedam. Bufet, kuchnię wydzierżawię. Restauracja, Leszno 67. 29807

Poszukuje się wspólnika z kapitałem 10,000 do 15,000 rs. Interes pewny i korzystny.— Oferty: Łódź, kantor Kurjera Warszawskiego „N. O." 1326r

Rs. 40,000 wypożyczę po Towarzystwie na dom, środek miasta. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. „Kapitał." 29777

Sprzedam sklep spożywczo-dystrybucyjny ze stołownikami za rubli 250, mieszkanie wygodne, tanie, ulica pryncypalna. O tym sklepie dowiedzieć się można: Żelazna 91, w kawiarni. 29987

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Nowolipie № 47. 29861

Sklep do sprzedania bardzo tanio. Ul. Piwna № 37. 29906

Sklep z wędlinami i spożywczy w dobrym punkcie z powodu wyjazdu do sprzedania.— Twarda № 28. 29729

Skład wędlin do sprzedania, dobrze procentujący, przy placu Witkowskiego № 5. Wiadomość na miejscu. 29533

Urzędnik wyjeżdżający do permskiej gubernji chętnie przyjąłby jaki komis. Adres Częstochowa poste restante. Urzędnikowi T. P. 29726

Willa murowana z pięknym ogrodem w Alei Róż pod № 6 położona, przestrzeni 3,000 łokci kwadratowych obejmująca, do sprzedania; po obejrzeniu na mirjscu bliższa wiadomość tamże. 29382

Wspólnik z kapitałem 10,000 rs. potrzebny do powiększenia fabryki, dającej wysokie zyski. Oferty pod lit. „P. C. II" przyjmuje Kurjer. 30035

Z powodu otrzymania posady do sprzedania garkuchnia z urządzeniem. Śliska № 12. 29759

Z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania pralnia. Wiadomość: Krochmalna № 5. 29834

700 rubli potrzebuję na weksel, w procencie mogę dać mieszkanie. Oferty przyjmuje kantor Kurjera dla „A. A. Z." 30024

3,000 rs. potrzebuję na hypotekę, procent dobry. — Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod „Przemysł." 29557

Lokale.

a) Poszukiwane.

A. **Wróblewski** i S-ka, zakład przewozowy, Trębacka 13. Filja: Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 1255r

A) **W. Zaborski** kantor przewozowy, Krakowskie-Przedmieście 60, uskutecznia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli, towarów, po cenach najprzystępniejszych. 1131r

Zaraz potrzebne 3—4 pokoje elegancko umeblowane. Wspólna 16—8. 30069

b) Zaofiarowane.

Lokale od 1-go października r. b. w nowoprzebudowanym domu, z wszelkiemi wygodami, przy ulicy Karmelickiej 22, do wynajęcia. 29319

Mieszkanie przy familji bezdzietnej, dla pojedynczej osoby. Kapitulna 6—10. 29823

Na stancję przyjmuję uczniów szkół prywatnych, opieka męzka. Zgoda 4, mieszkania 7, J. P. 29859

Odnajmę zaraz jeden, lub dwa pokoje, przedpokój, oddzielne wejście frontowe, suche, ciepłe, usługa, samowar, obiady. Nowy-Świat 4, m. 14. 30018

Pokój do wynajęcia z całodziennem utrzymaniem. Czysta 6, m. 24. 30029

Pomieszczenie dla kształcących się panienek może być z pianinem. Marszałkowska № 84, mieszk. 9. 30017

Pokój umeblowany, słoneczny, samowar, waterklozet, usługa. Mazowiecka 11, mieszkania 19. 29788

Pokój z wspólnym przedpokojem zaraz do odnajęcia na ul. Świętojerskiej. Wiadomość: w cukierni, Przejazd 3. 29862

Sześć pokoi z kuchnią, wodociągiem i waterklozetem do odnajęcia zaraz lub od 1 października. Leszno 33. 29882

Stancja dla uczni szkół prywatnych, opieka macierzyńska, życie dobre, warunki przystępne. Wiadomość: w sklepie optycznym Marszałkowska 109, róg Chmielnej. 29839

Zaraz do wynajęcia salon frontowy z balkonem z meblami lub bez, dwa pokoje przedpokój, kuchnia, jeden pokój z kuchnią, stajnie, wozownio. Piękna № 49. 29877

6 **pokojów** na I-m piętrze, wanna, gaz i wszystkie wygody do odstąpienia od d. 1-go października z powodu wyjazdu rs. 900. Szpitalna 1, m. 2. 29679

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka b. przełożona Instytutu położniczego przy warszawskim uniwersytecie, z upoważnienia władzy przyjmuje panie na kuracje bez meldunkowania, słabość umieszczenie dziecka od 15 rubli, udziela porad od godziny 4 do 7. Długa 27, mieszk. 14. 29055

A) **Massażysta** Demczuk, zatwierdzony przez urząd lekarski, przyjmuje od 2—4. Nowy-Świat 31. 25800

Jako stały konsument polecam gorąco obiady zdrowe, urozmaicone, smaczne, tanie. Nowy-Świat 4, m. 14. 30019

Jaworski ulica Aleksandrja № 6, mieszk. 6 Przyjmuje do oprawy obrazy, pierze chemicznie stare szkice zniszczone i wyrabia passe-partout, po cenach bardzo przystępnych. 29699

Nagrody rs. 5 za odprowadzenie na ul. Dobrą 49—34 psa wyżła czarnego z rasy pontrów, znak szczególny rodzaj narości na brzuchu. Ostrzega się, iż nieprawy posiadacz psa będzie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej. 1329r

Obiady prywatne dla pań. Chmielna 62, m. 33. 29749

Obiady prywatne ul. Chmielna 9, m. 12. 29853

Wykształcona modystka, wyucza strojów, gruntownie i szybko za przystępną cenę. Wspólna 47a, mieszkania 9. 30062

Wyszła z domu i dotychczas nie powróciła Marcjanna Ponganis 11 lat mająca, szatynka, wzrostu średniego, twarzy okrągłej, oczu piwnych, ubrana w mundurek bronzowy, ktoby wiedział o miejscu pobytu zaginionej dziewczynki raczy dać znać do właścicielki domu № 109 przy ul. Piwnej za nagrodą. 29983

Zacherlin najlepszy środek wytępiający robactwo. Skład główny Stanisław Staniszewski Marszałkowska 99, skład apteczny, oraz w innych składach aptecznych i mydlarskich. 28054

Zakład tapicerski przeniesiony Nowy-Świat 52, Konstantego Sekita, wykonywa meble, rolety, materace najtaniej, sumiennie. 29900

4 **rs.** nauka krawatów w dwa tygodnie, wszystkie fasoany. Włodzimierska 3—17. 29856

99. **Marszałkowska** magazyn Chmurczyńskiego; burki, palta, szlafroki, chaweloki, garnitury, bluzy uczniowskie sprzedaję niedrogo. Przyjmuję obstalunki. 28370

●) **Na pomniki** fotografje na porcelanie wiecznie-trwałe, sposobem w ogniu wpalanym artystycznie wykonywa malarnia porcelany Ryszarda Fijałkowskiego, Warszawa, Bracka 20. 27572

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9.) Дозволено Цензурою Варшава 4 (16) Августа 1894 г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Plug).